

Sygn. akt I ACa 764/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lipca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Artur Kowalewski
Sędziowie:	SA Danuta Jezierska SA Tomasz Żelazowski (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Stachera

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
w O.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś.

o ustalenie nieistnienia uchwały ewentualnie o stwierdzenie nieważności uchwały

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 25 czerwca 2013 r., sygn. akt VIII GC 66/11

I. oddala apelację;

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Danuta Jezierska Artur Kowalewski Tomasz Żelazowski

Sygn. akt I ACa 764/13

UZASADNIENIE

Powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w O. wniosła o ustalenie nieistnienia uchwały Zgromadzenia Wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś. podjętej na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników spółki w dniu 15 lipca 2010 roku w przedmiocie wyrażenia zgody na wniesienie zorganizowanej części przedsiębiorstwa spółki (...) tytułem wkładu niepieniężnego do spółki (...) z siedzibą w L., ewentualnie o stwierdzenie nieważności wskazanej uchwały. Nadto wniosła o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa radcy prawnego według norm przepisanych. W uzasadnieniu żądania zgłoszonego na pierwszym miejscu powódka wskazała, że jego podstawą prawną jest art. 189 k.p.c., dalej podała, że posiada interes prawny w ustaleniu nieistnienia uchwały, ponieważ jej podjęcie wpływa na sferę uprawnień powódki, co upatruje ona w tym, że podjęcie uchwały uniemożliwi

osiągnięcie celu w postaci realizacji zabezpieczenia na udziałach. Uchwała jest zdaniem powódki nieistniejąca, ponieważ wystąpił brak zachowania kworum przy jej podejmowaniu. Uzasadniając żądanie ewentualne powódka wskazała, że posiada legitymację do zaskarżenia objętej żądaniem pozwu uchwały jako wierzyciel, który dokonał zajęcia udziałów spółki (...) i który zaskarżając uchwały dokonuje czynności zachowawczych w rozumieniu art. 9102 § 1 in fine k.p.c. Ponadto powódka wskazała, że zachowała termin do wniesienia powództwa, ponieważ pełnomocnik powódki w dniu 11 października 2010 roku uzyskał wgląd do akt księgi wieczystej nr (...) i na ich podstawie powziął wiadomość o treści dokumentu w postaci umowy z dnia 10 sierpnia 2010 roku, z treści umowy powziął z kolei wiadomość, że zgoda na zawarcie umowy została wyrażona przez Zgromadzenie Wspólników spółki w dniu 15 lipca 2010 roku. Żądanie stwierdzenia nieważności zaskarżonej uchwały powódka uzasadniła wskazując, że została ona podjęta z naruszeniem art. 910 § 1 pkt 1 k.p.c. oraz art. 910 2 k.p.c., wspólnikiem głosującym na zgromadzeniu była bowiem J. R. mimo tego, że nie była uprawniona do realizowania praw korporacyjnych, po zajęciu udziałów uprawnienia korporacyjne wspólnika może bowiem wykonywać wyłącznie zarządca ustanowiony przez sąd. Drugi z głosujących wspólników – P. R. – uzyskał udziały w wyniku nieistniejącej uchwały Zgromadzenia Wspólników z dnia 28 kwietnia 2010 roku, podobnie jak J. R. nie był więc uprawniony do głosowania.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie w całości powództwa głównego i ewentualnego oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu. Pozwana podniosła zarzut braku legitymacji po stronie powódki względem obu zgłoszonych w pozwie żądań oraz brak podstaw do stwierdzenia nieważności uchwał w oparciu o naruszenie art. 910 § 1 pkt 1 k.p.c. oraz art. 910 2 k.p.c.

Sąd Okręgowy w Szczecinie w wyroku z dnia 25 czerwca 2013 r. oddalił powództwo o ustalenie nieistnienia uchwały zgromadzenia wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś. z dnia 15 lipca 2010 roku, zasądził od powódki na rzecz pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością kwotę 360 zł tytułem kosztów procesu w sprawie o ustalenie nieistnienia uchwały, oddalił powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały zgromadzenia wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś. z dnia 15 lipca 2010 roku, zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 360 zł tytułem kosztów procesu w sprawie o stwierdzenie nieważności uchwały oraz nakazał powódce, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 2000 zł tytułem opłaty od żądania ewentualnego o stwierdzenie nieważności uchwały.

Sąd I instancji ustalił, że w dniu 29 listopada 2001 roku w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego pod nr KRS (...) zarejestrowana została (...) spółka akcyjna w O.. Członkiem jednoosobowego zarządu spółki wpisanym w rejestrze do dnia 22 października 2009 roku był P. W.. W dniu 7 listopada 2003 roku w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego pod nr KRS (...) zarejestrowana została (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w O.. Wspólnikami spółki według stanu na dzień 19 listopada 2010 roku są P. W. oraz spółka (...) z siedzibą w V. w L.. Członkiem jednoosobowego zarządu spółki wpisanym w rejestrze do dnia 22 listopada 2008 roku był P. W.. W dniu 15 grudnia 2003 roku w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego pod nr KRS (...) zarejestrowana została (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w O.. Wspólnikami spółki według stanu na dzień 19 listopad 2010 roku są P. W., (...) spółka akcyjna w O., (...) oraz K. J.. P. W. był członkiem zarządu spółki wpisanym w rejestrze do dnia 23 stycznia 2009 roku.

W dniu 3 stycznia 2007 roku do Prokuratury Rejonowej w Gryfinie wpłynęło zawiadomienie o możliwości o popełnienia przestępstwa przez P. W. polegającego na przekroczeniu uprawnień i działaniu na szkodę spółki akcyjnej (...) z siedzibą w O.. W oparciu o powyższe zawiadomienie w dniu 17 czerwca 2008 roku Prokuratura Rejonowa w Gryfinie sporządziła akt oskarżenia przeciwko P. W.. Sprawa prowadzona była pod sygnaturą Ds. 2353/07. Spółka (...), a także spółka (...) składały zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przez P. W. przestępstw na szkodę tychże spółek. Prokuratura Okręgowa w Szczecinie wszczęła śledztwo w sprawie przestępstwa popełnionego przez P. W. na szkodę spółki (...) pod sygnaturą Ds. 413/09/Sp(c) oraz w sprawie przestępstwa popełnionego przez P. W. na szkodę spółki (...) pod sygnaturą Ds. 2013/09/Sp(c). Postanowieniem z dnia 16 listopada 2010 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie III Wydział Karny uchylił postanowienia prokuratora w przedmiocie umorzenia śledztwa w sprawie Ds. 782/10. Postępowanie w sprawie o działania na szkodę spółki (...) i spółki (...) przez P. W. prowadzone było również przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Gryfinie pod sygnaturą Ds. 246/11. W sprawie tej postanowieniem

z dnia 9 grudnia 2010 roku dopuszczono dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości i ekonomii przedsiębiorstw w celu oceny, czy podjęte przez zarządy spółki (...) i (...) posunięcia finansowe w świetle ówczesnej sytuacji finansowej spółek oraz w świetle prowadzonych interesów w wykonywanej działalności gospodarczej były uzasadnione z punktu widzenia ekonomicznego i prawidłowości gospodarki finansowej dla interesu spółek, a jeśli nie, to jakie z wymienionych poniżej działań miały wpływ na kondycję finansową spółki tj.:

1) zawarcie w dniu 1 września 2007 roku umowy zlecenia na świadczenie usług przez F.H.U. (...) na rzecz spółki (...) i (...) poprzez wykonywanie usług reklamowych i dowozu klientów na targowisko, za które wypłacono kwoty 498.101,060 zł i 679.829,22 zł,

2) objęcie udziałów i wniesienie dopłat przez spółkę (...) w podmiotach powiązanych, tj. (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością i (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w okresie od 7 maja 2008 roku do 19 maja 2008 roku na łączną kwotę 3.960.000 zł,

3) korzystanie z działek i zapłatę w okresie od 10 stycznia 2008 roku do 10 grudnia 2008 roku kwoty 691.740 zł przez spółkę (...) i kwoty 649.040 zł przez spółkę (...) na rzecz firmy (...) za usługi przejazdu przez działkę nr (...),

4) pozostałe posunięcia finansowe w spółce (...), tj. m.in. zwiększenie wynagrodzeń pracowników spółki, wypłaty prowizji dla prezesa, ponoszenie kosztów obsługi księgowej, korzystanie z samochodu spółki (...), przechodzenie stanowisk na rzecz spółki (...), przyjęty kurs sprzedaży euro ze stacji paliw,

5) pozostałe posunięcia finansowe w spółce (...), tj. m.in. zawieranie umów o pracę i zwiększenie wynagrodzeń pracowników spółki, wypłaty wynagrodzenia dla prezesa w okresie od 31 marca 2006 roku w kwocie 95.000 zł, od 31 grudnia 2008 roku w kwocie 39.000 zł, przechodzenie stoisk na rzecz spółki (...), ponoszenie kosztów eksploatacji samochodu przez W. J., ponoszenie kosztów obsługi księgowej, poniesienie kosztów wymiany drzwi w budynku myjni, ponoszenie kosztów wynajmu lokalu w S..

Opinia w wyznaczonym przez prokuratora zakresie na podstawie akt sprawy oraz dokumentacji księgowej spółki (...) i spółki (...) została sporządzona w dniu 12 maja 2011 roku przez biegłego sądowego - T. B., ujętą w wykazie biegłych sądowych czynnych w okręgu Sądu Okręgowego w Szczecinie. W dniu 20 maja 2011 roku biegła złożyła wyjaśnienia uzupełniające do opinii. Postanowieniem z dnia 27 maja 2011 roku Prokurator Prokuratury Rejonowej w Gryfinie przedstawił P. W. zarzuty niedopełnienia obowiązków działania na korzyść kierowanej przez niego spółki (...) i spółki (...) i wyrządzenie tymże spółkom szkód majątkowych znacznych rozmiarów.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy ustalił, że w 2009 roku P. W. założył spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością pod nazwą (...) z siedzibą w Ś..

W dniu 2 lutego 2009 roku sporządzony został w formie aktu notarialnego (rep. A (...)) akt założycielski spółki. Kapitał zakładowy spółki określono na kwotę 15.000.000 zł. Wszystkie udziały w kapitale zakładowym spółki objął P. W.. Pokrycie 14.000 udziałów o łącznej wartości nominalnej 14.000.000 zł nastąpiło wkładem niepieniężnym w postaci przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 551 k.c., prowadzonego wcześniej przez P. W. jako osobę fizyczną pod firmą (...). Pozostałe 1.000 udziałów pokryte została wkładem pieniężnym w kwocie 1.000.000 zł. W akcie założycielskim na prezesa zarządu spółki powołano P. W., zaś na członka zarządu W. J.. W dniu 27 lutego 2009 roku odbyło się nadzwyczajne zgromadzenie wspólników spółki (...), z którego protokół sporządził notariusz W. Z. (rep. A nr (...)). Zgromadzenie, w którym uczestniczył jedyny wspólnik P. W., postanowiło zmienić akt założycielski spółki (...) poprzez wprowadzenie zmian polegających na dodaniu § 6 ust. 3 lit a. Zgodnie z nowym zapisem za wniesiony do spółki wkład niepieniężny w postaci przedsiębiorstwa P. W. objął 14.000 udziałów o wartości 14.000.000 zł, ponieważ jednak udział jest obejmowany po cenie wyższej od wartości nominalnej, wskazano że nadwyżkę przelewa się na kapitał zapasowy. Za wniesiony wkład pieniężny w kwocie 1.000.000 zł P. W. objął 1.000 udziałów o wartości 1.000 zł każdy. Uchwalone zostało również brzmienie tekstu jednolitego aktu założycielskiego spółki. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z siedzibą w Ś. została zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym pod nr KRS (...) w dniu 6 marca 2009 roku.

W dniu 25 marca 2009 roku P. W. zawarł ze swoją siostrą J. R. umowę darowizny 15.000 udziałów spółki (...). Umowa została sporządzona na piśmie. P. W. (darczyńca) oświadczył przy tym, że udziały będące przedmiotem umowy nie są obciążone prawem osób trzecich, nie istnieją zaległości wobec spółki z tytułu świadczeń związanych z posiadaniem udziałów, nadto oświadczył że uzyskał zgodę spółki na zbycie udziałów w trybie przewidzianym umową. Obdarowana J. R. oświadczyła, że udziały nabywa. Własnoręczność podpisów złożonych przez strony pod umową została potwierdzona przez notariusza w dniu 6 kwietnia 2009 roku.

Zmiana dokonana umową darowizny została ujawniona w Krajowym Rejestrze Sądowym wpisem z dnia 4 maja 2009 roku.

W dniu 26 marca 2009 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w O. wniosła do Sądu Okręgowego w Szczecinie VIII Wydziału Gospodarczego wniosek o udzielenie zabezpieczenia roszczenia - przed wszczęciem postępowania - przeciwko P. W. o zapłatę kwoty 1.485.512,73 zł. Sprawa została zarejestrowana pod sygnaturą VIII GCo 58/09. Postanowieniem z dnia 16 kwietnia 2009 roku, w sprawie VIII GCo 58/09, Sąd Okręgowy w Szczecinie udzielił zabezpieczenia roszczenia uprawnionej spółki (...) o zapłatę kwoty 594.533 zł oraz kwoty 36.927 zł poprzez zajęcie 15.000 udziałów obowiązane P. W. w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z siedzibą w Ś.; oddalił dalej idący wniosek o zabezpieczenie roszczenia oraz wyznaczył uprawnionej spółce (...) termin 14 dni na wytoczenie powództwa obejmującego zabezpieczone roszczenie. Spółka (...) pozwem z dnia 30 kwietnia 2009 roku wniesionym do Sądu Okręgowego w Szczecinie VIII Wydziału Gospodarczego wniosła o zasądzenie od pozwanego P. W. kwoty 594.533 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wytoczenia powództwa oraz kosztami procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu stwierdziła, że dochodzi naprawienia szkody wyrządzonej przez pozwanego jako jednoosobowego członka zarządu spółki (...); na żądane odszkodowanie złożyły się kwoty: 498.101,60 zł tytułem bezprawnej płatności dokonanej przez pozwanego na rzecz F.H.U. (...) za usługi, które nie zostały wykonane; 73.469,36 zł tytułem bezprawnej płatności dokonanej przez pozwanego na swoją rzecz tytułem wynagrodzenia; 22.962,04 zł tytułem bezprawnej płatności dokonanej przez pozwanego na rzecz A. D. (1) na podstawie nieważnej umowy o pracę. Sprawa została zarejestrowana pod sygnaturą VIII GC 104/09. W dniu 22 września 2010 roku w sprawie VIII GC 104/09 z powództwa spółki (...) przeciwko P. W. o zapłatę kwoty 594.533 zł zapadł wyrok, w którym Sąd Okręgowy w Szczecinie umorzył postępowanie w zakresie żądania kwoty 73.469,36 zł; zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę stanowiącą ustawowe odsetki od kwoty 73.469,36 zł za okres od dnia 30 kwietnia 2009 roku do dnia 25 marca 2010 roku; oddalił powództwo w pozostałej części; rozstrzygnął o stosunkowym rozdzieleniu kosztów procesu oraz uchylił zabezpieczenie udzielone powódce postanowieniem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 16 kwietnia 2009 roku, sygnatura akt VIII GCo 58/09. Wyrokiem z dnia 17 lutego 2011 roku (I ACa 803/10) Sąd Apelacyjny w Szczecinie oddalił apelację od wyroku z dnia 22 września 2010 roku wywiedzioną przez stronę powodową - spółkę (...).

Spółka (...) złożyła w Sądzie Okręgowym w Szczecinie Wydziale I Cywilnym wniosek o udzielenie zabezpieczenia roszczenia - przed wszczęciem postępowania - przysługującego jej przeciwko J. R. o uznanie za bezskuteczną w stosunku do spółki (...) umowy darowizny 15.000 udziałów spółki (...), zawartej między P. W. i J. R.. Sprawa została zarejestrowana pod sygnaturą I Co 233/09. Postanowieniem z dnia 18 maja 2009 roku uwzględniając powyższy wniosek Sąd Okręgowy w Szczecinie udzielił zabezpieczenia roszczenia poprzez zajęcie darowanych na rzecz J. R. 15.000 udziałów w spółce (...), zobowiązując jednocześnie uprawnioną do wniesienia pozwu przeciwko J. R. w terminie dwóch tygodni.

Postanowienie z dnia 18 maja 2009 roku zostało wykonane przez właściwego komornika w trybie art. 743 k.p.c., komornik dokonał zajęcia oraz zawiadomił o tym fakcie właściwy dla spółki (...) sąd rejestrowy - Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie. Po uzyskaniu zabezpieczenia w dniu 8 czerwca 2009 roku spółka (...) złożyła pozew przeciwko J. R. o uznanie za bezskuteczną względem tej spółki - jako wierzyciela posiadającego wobec dłużnika P. W. wierzytelność tytułem odszkodowania w kwocie 594.533 zł - umowy darowizny 15.000 udziałów spółki (...), zawartej pomiędzy P. W. i J. R.. Sprawa została zarejestrowana pod sygnaturą I C 555/09. W piśmie z dnia 22 września 2010 roku, złożonym w sprawie I Co 233/09 i I C 555/09, J. R. wniosła o stwierdzenie upadku

zabezpieczenia udzielonego postanowieniem Sądu Okręgowego z dnia 18 maja 2009 roku. W uzasadnieniu powołała się na wyjaśnienia Sądu Rejonowego w Gryfinie zawarte w postanowieniu z dnia 15 września 2010 roku (sygn. I Ns 513/10). Powyższym orzeczeniem sąd oddalił bowiem złożony przez nią wniosek o zezwolenia na złożenie do depozytu sądowego wpłaconej na rachunek tego sądu kwoty 650.717 zł, wskazując, że procesowym wyrazem czynności obowiązanej w postaci złożenia sumy zabezpieczenia na rachunek depozytowy sądu jest postanowienie o stwierdzeniu upadku zabezpieczenia, a nie postanowienie o zezwoleniu do złożenia do depozytu sądowego. Nadto w dniu 17 września 2010 roku na skutek wniosku J. R. Oddział Finansowy Sądu Rejonowego w Gryfinie przelał kwotę 650.717 zł na rachunek depozytowy Sądu Okręgowego w Szczecinie. W toku sprawy I C 555/09, pismem z dnia 24 września 2010 roku, spółka (...) dokonała zmiany powództwa powołując się na sumę przysługujących jej dalszych wierzytelności w wysokości 414.403,47 zł, jednocześnie domagała się udzielenia zabezpieczenia w zakresie tak rozszerzonego powództwa. Postanowieniem z dnia 6 października 2010 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił wniosek o udzielenie zabezpieczenia roszczenia odnoszącego się do kwoty 414.403,47 zł. Sąd uznał wniosek za nieuzasadniony oraz podkreślił, że postanowieniem z dnia 18 maja 2009 roku w sprawie I Co 233/09 udzielono już zabezpieczenia roszczenia o uznanie czynności za bezskuteczną bez określenia jego wysokości, co tym samym nie powoduje konieczności dodatkowego zabezpieczenia. W piśmie z dnia 7 października 2010 roku złożonym w sprawie I C 555/09 J. R. wniosła o oddalenie wniosku o udzielenie dodatkowego zabezpieczenia wskazując, że przeciwko P. W. nie zostało wytoczone powództwo o zasądzenie tytułem odszkodowania kwoty 414.403,47 zł. W kolejnym piśmie z dnia 14 października 2010 roku J. R. wystąpiła o uchylenie postanowienia wydanego w dniu 18 maja 2009 roku w sprawie I Co 233/09 na podstawie art. 742 § 4 w zw. z § 1 k.p.c., ewentualnie o uchylenie postanowienia na podstawie art. 742 § 1 k.p.c. lub o zmianę postanowienia na podstawie art. 742 § 1 k.p.c. zdanie pierwsze i udzielenie zabezpieczenia roszczeniu powódki poprzez zajęcie środków pieniężnych (wierzytelności pozwanej) w kwocie 650.717 zł wpłaconych przez pozwaną na rachunek depozytowy Sądu Okręgowego w Szczecinie. Pismem procesowym z dnia 30 listopada 2010 roku spółka (...) ponownie dokonała zmiany powództwa, żądając uznania umowy darowizny udziałów spółki (...) za bezskuteczną względem powódki jako wierzyciela posiadającego wobec dłużnika P. W. wierzytelności tytułem odszkodowania w łącznej kwocie 13.743.634,40 zł (tj. pierwotnie wskazanych wierzytelności w kwocie 594.533,00 zł; wierzytelności wskazanych w piśmie z dnia 24.09.2010 r. w kwocie 414.403,47 zł oraz dalszych wierzytelności w łącznej kwocie 12.734.697,93 zł). Wierzytelność w wysokości 12.734.697,93 zł spółka (...) nabyła w drodze umowy cesji z dnia 26 listopada 2010 roku, zawartej z wierzycielem P. W. - (...) spółką akcyjną w O.. Jednocześnie spółka (...) wniosła o udzielenie zabezpieczenia roszczenia odnoszącego się do wierzytelności w kwocie 12.734.697,93 zł.

W piśmie procesowym z dnia 23 grudnia 2010 roku J. R. wystąpiła o uchylenie zabezpieczenia dokonanego postanowieniem z dnia 18 maja 2009 roku oraz o zwrot wpłaconej przez siebie na rachunek depozytowy Sądu Okręgowego w Szczecinie kwoty 650.717,00 zł, wskazując przy tym na brak podstaw do zabezpieczenia roszczeń spółki (...). Wniosek J. R. (z dnia 14 października, uzupełniony pismem z dnia 23 grudnia 2010 roku) Sąd Okręgowy w Szczecinie rozpoznał postanowieniem z dnia 28 lipca 2011 roku, którym uchylił postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 18 maja 2009 roku (wydane w sprawie I Co 233/09), na podstawie którego udzielono zabezpieczenia roszczenia spółki (...) w kwocie 414.403,37 zł wobec dłużnika P. W. w postępowaniu o uznanie za bezskuteczną względem powódki - spółki (...) - umowy darowizny udziałów spółki (...) z dnia 6 kwietnia 2009 roku, zwartej między P. W. a J. R.. Sąd Okręgowy uznał, że orzeczenie z dnia 18 maja 2009 roku stało się nieadekwatne do zmienionego stanu faktycznego, podkreślił, że w świetle przedłożonych do akt dokumentów sytuacja finansowa P. W. nie jest na tyle trudna, by w przyszłości nie mógł on zaspokoić roszczenia strony powodowej. Sąd Okręgowy podkreślił także, że pierwotna wysokość wierzytelności powódki wynosiła 594.533 zł, następnie zaś na skutek nabycia wierzytelności od (...) spółki akcyjnej wzrosła o 12.743.697,93 zł. Za bezpodstawne na danym etapie postępowania Sąd uznał tym samym twierdzenie, jakoby powódce przysługiwała wierzytelność w kwocie 13.743.697,40 zł w zakresie rozszerzonym w postępowaniu ze skargi pauliańskiej, której dochodzenie miałoby nastąpić z zajętych udziałów. W ocenie Sądu o braku interesu w udzieleniu zabezpieczenia świadczyła również możliwość uzyskania zaspokojenia z zysków osiągniętych przez spółkę (...), która nie została rozwiązana, nie została też postawiona w stan likwidacji.

Pismem procesowym z dnia 21 lutego 2011 roku powódka ponownie dokonała zmiany powództwa, ograniczając żądanie wobec dłużnika o kwotę 594.533 zł powołując się w tym zakresie na wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie

z dnia 17 lutego 2011 roku oddalający apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 22 września 2010 roku wydanego w sprawie VIII GC 104/09. Postanowieniem z dnia 28 grudnia 2011 roku, w sprawie I ACz 714/11, na skutek zażalenia spółki (...) na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 28 lipca 2011 roku (sygn. akt I C 555/09) Sąd Apelacyjny w Szczecinie zmienił zaskarżone postanowienie z dnia 28 lipca 2011 roku i wniosek J. R. o uchylenie ewentualnie o zmianę zabezpieczenia oddalił. W ocenie Sądu Apelacyjnego obowiązana nie wykazała, że wskutek zajścia nowych okoliczności odpadła jedna z przesłanek skargi pauliańskiej. Sąd Apelacyjny zaznaczył przy tym, że wierzytelność w kwocie 594.533 zł zgłoszona w pozwie inicjującym postępowanie główne została już osądzona w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w Szczecinie w sprawie o sygn. akt VIII GC 104/09, wobec zaś oddalenia powództwa w tym zakresie (z pominięciem kwoty 73.469,36 zł) odpadła przesłanka uprawdopodobnienia tego roszczenia na potrzeby przedmiotowego zabezpieczenia. Jednak w ocenie Sądu Apelacyjnego wierzytelność powódki, o którą rozszerzone zostało powództwo, stanowiąca podstawę skargi pauliańskiej, samoistnie, wobec odpadnięcia pierwotnie zgłoszonej wierzytelności wystarczyła do utrzymania dotychczasowego zabezpieczenia. Sąd Apelacyjny uznał bowiem za uprawdopodobnione żądanie zapłaty kwoty 12.3734.697,93 zł przyjmując jednocześnie, że ocena wypłacalności dłużnika P. W., służąca do uchylenia zabezpieczenia, oparta została na okolicznościach istniejących i wziętych pod uwagę przy pierwotnym zabezpieczeniu roszczenia, dokonanym w maju 2009 roku. Postępowanie w sprawie I C 555/09 nadal się toczy.

Sąd I instancji ustalił, że w grudniu 2009 roku biuro rachunkowe prowadzące księgowość spółki (...) zleciło dr hab. D. Z., prowadzącemu działalność pod firmą (...), sporządzenie opinii o optymalnym z punktu widzenia sprawności zarządzania i rentowności spółki systemie organizacji przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a w kwietniu 2010 roku zleciło wycenę zorganizowanej części przedsiębiorstwa spółki (...) obejmującej działalność inwestycyjną. Opracowanie opinii zleconej firmie (...) dr hab. D. Z. wykonał zespół : G. G. i J. R. (1). Opracowywanie tego rodzaju opinii leży w zakresie działalności firmy (...). Firma ta zajmuje się między innymi analizowaniem przekształceń kapitałowych i osobowych, które mają prowadzić wzrostu wartości przedsiębiorstwa. G. G. ukończył Uniwersytet (...) Wydział Nauk Ekonomicznych i Zarządzania. Celem opinii było opracowanie systemu organizacji spółki. W raporcie rozpatrywane były dwa rodzaje działalności spółki: działalność inwestycyjna – związana z zakupem, efektywnym wykorzystaniem gospodarczym i sprzedażą nieruchomości, przedsiębiorstw i innych składników majątkowych oraz działalność operacyjna – związana z gospodarczym wykorzystaniem posiadanych obiektów, w tym prowadzeniem działalności hotelarskiej i gastronomicznej. We wnioskach opinii wskazano, że raport sporządzono w celu opracowania optymalnej struktury organizacyjnej spółki (...) z punktu widzenia rentowności osiąganego z zainwestowanego przez właścicieli kapitału w działalność polegającą na inwestowaniu w nieruchomości, przedsiębiorstwa i inne składniki majątku.

Dalej wskazano, że przeprowadzony proces wnioskowania na podstawie przeglądu stosowanych rozwiązań teoretycznych doprowadził do zidentyfikowania modelu wydzielenia dwóch pionów o autonomii zbliżonej do odrębnych przedsiębiorstw. Stanowią one dwie zorganizowane części przedsiębiorstwa, które dysponując własnym potencjałem organizacyjnym, ludzkim i majątkowym mogą samodzielnie funkcjonować na rynku; przy czym pion inwestycyjny stanowi podstawę działalności spółki, jako element posiadający zadania zbieżne z celami inwestycyjnymi dawców kapitału, a pion operacyjny jest podmiotem pozwalającym na osiąganie możliwie najwyższej rentowności z wykorzystania operacyjnego przedmiotów inwestycji, realizując przy tym usługi na rzecz podmiotów zewnętrznych (co jest niezbędne dla osiągnięcia przez pion operacyjny specjalizacji prowadzącej do minimalizacji kosztów działalności). Efektem przeprowadzonych zmian będzie możliwość łatwego określenia rentowności uzyskiwanej na poszczególnych składnikach majątku pionu inwestycyjnego (a więc poszczególnych inwestycjach spółki) i decydowania o wykorzystaniu danego składnika (dzierżawa lub wykorzystanie własne przez pion operacyjny) lub jego sprzedaży. W konsekwencji spółka (...) generować będzie maksymalne możliwe do uzyskania na rynku korzyści ekonomiczne z realizowanych inwestycji. Tak skonstruowane przedsiębiorstwo działa w formule „make or buy” w zakresie korzystania z usług pionu operacyjnego i w każdej chwili może zostać podzielone na dwa odrębne przedsiębiorstwa bez szkody dla funkcjonalności któregośkolwiek pionu. Nadto docelowo - po przeprowadzeniu zmian niezbędnych do uzyskania informacji o efektywności ekonomicznej obydwu działów - powinna zostać podjęta decyzja o dalszym funkcjonowaniu obydwu wydzielonych części przedsiębiorstwa. Dalej

w opinii wskazano, że skoro wydzielone pionny: inwestycyjny i operacyjny, zostały zorganizowane w ten sposób, że stanowią organizacyjnie i finansowo wyodrębnione zespoły składników materialnych i niematerialnych, w tym należności i zobowiązań, przeznaczonych do realizacji określonych zadań gospodarczych na rzecz kontrahenta wewnętrznego lub zewnętrznego, które mogą stanowić niezależne przedsiębiorstwa funkcjonujące na rynku, możliwe są następujące warianty: - zachowanie pionu inwestycyjnego i pionu operacyjnego, zachowanie pionu inwestycyjnego i wydzielenie pionu operacyjnego do oddzielnego podmiotu kapitałowego, który świadczyć będzie usługi na rzecz (...) Sp. z o.o. na zasadach rynkowych i podobnie na rzecz osób trzecich, zachowanie pionu inwestycyjnego i likwidacja pionu operacyjnego, w przypadku stwierdzenia braku jego konkurencyjności względem ofert dzierżawy dostępnych na rynku.

W dniu 27 kwietnia 2010 roku odbyło się nadzwyczajne zgromadzenie wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś., na którym podjęto uchwały dotyczące składu zarządu spółki. Zmiany w składzie zarządu spółki (...) zostały ujawnione w Krajowym Rejestrze Sądowym. W dniu 7 czerwca 2010 roku dokonany został do KRS wpis o numerze 3, na mocy którego wykreślono P. W. jako prezesa zarządu oraz wpisano w to miejsce S. K. oraz wykreślono W. J. jako członka zarządu.

W dniu 28 kwietnia 2010 roku odbyło się nadzwyczajne zgromadzenie wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś., z którego protokół sporządził notariusz J. B. (rep. A nr (...)). Zgromadzenie otworzyła wspólniczka J. R., objęła funkcję przewodniczącej i przedstawiała porządek obrad. Stwierdziła także, że cały kapitał spółki jest reprezentowany na zgromadzeniu, nikt nie zgłasza sprzeciwu co do odbycia zgromadzenia poza siedzibą i bez formalnego zwołania oraz wprowadzenia poszczególnych punktów porządku, odbywa się więc ono zgodnie z przepisem art. 240 k.s.h. i jest zdolne do podejmowania wiążących uchwał. Zgromadzenie wspólników w dniu 28 kwietnia 2010 roku podjęło 2 uchwały:

- uchwałą nr (...) podwyższyło kapitał zakładowy spółki z kwoty 15.000.000 zł do kwoty 15.005.000 zł w trybie art. 257 § 1 k.s.h., poprzez utworzenie nowych 5 udziałów o wartości nominalnej 1.000 zł każdy; nowoutworzone udziały miały zostać objęte przez P. R. i pokryte w całości wkładem pieniężnym, zgromadzenie wyraziło zgodę na przystąpienie P. R. do spółki jako jej nowego wspólnika;

- uchwałą nr (...) postanowiło zmienić akt założycielski spółki (...) poprzez wprowadzenie między innymi następującego zapisu: § 13 ust. 1 w przedmiocie wymagalnej większości głosów i kworum na Zgromadzeniu Wspólników, zgodnie z którą „uchwały na Zgromadzeniu Wspólników zapadają jednomyślnie i są ważne, jeśli na Zgromadzeniu uczestniczą wspólnicy reprezentujący cały kapitał zakładowy”.

Przewodnicząca stwierdziła, że uchwały zostały podjęte jednomyślnie i wchodzi w życie z dniem ich podjęcia. W dniu 28 kwietnia 2010 roku przed notariuszem J. B. w S. (rep. A nr (...)) P. R. złożył oświadczenie o przystąpieniu do spółki (...) i objęciu pięciu nowoutworzonych udziałów o wartości nominalnej po 1.000 zł każdy i pokryciu ich w całości wkładem pieniężnym.

Na podstawie aktów notarialnych z dnia 2 lutego 2009 roku, rep. A nr (...), z dnia 27 lutego 2009 roku, rep. A nr (...) oraz z dnia 28 kwietnia 2010 roku, rep. A nr (...) sporządzony został tekst jednolity aktu założycielskiego spółki (...). W § 12 aktu założycielskiego (tekst jednolity) wymieniono uchwały, które podejmuje zgromadzenie wspólników - są to między innymi : zatwierdzenie kierunków rozwoju spółki oraz rocznych i wieloletnich programów jej działalności; zatwierdzenie sprawozdania finansowego i sprawozdania z działalności za rok rachunkowy; podział zysku i pokrycie strat; powoływanie i odwoływanie członków zarządu, wyrażenie zgody na zbycie lub zastawienie udziałów, wyrażenie zgody na nabycie i zbycie nieruchomości, podwyższenie lub obniżenie kapitału zakładowego, zmiany umowy spółki, rozwiązanie i likwidacja spółki. Zmiany związane z treścią uchwał z dnia 28 kwietnia 2010 roku zostały ujawnione w Krajowym Rejestrze Sądowym - Rejestrze Przedsiębiorców. W dniu 14 czerwca 2010 roku dokonany został do KRS wpis o numerze 4, na mocy którego :

- w dziale 1 rubryce 4 zmieniono nr REGON i nr NIP

- w dziale 1 rubryce 4 „Informacje o umowie” wpisano, że aktem notarialnym z dnia 28 kwietnia 2010 roku, rep. A nr (...), zmieniono paragrafy 6,7,8,9,10,13,14,16,18,20 aktu założycielskiego spółki oraz usunięto z aktu założycielskiego § 19;

- w dziale 1 rubryce 7 „dane wspólników” wpisano, że J. R. nie posiada wszystkich udziałów w spółce (wykreślono wpis o treści TAK, wpisano NIE);

- w dziale 1 rubryce 8 „Kapitał spółki” wpisano, że wynosi on 15.005.000 zł, zamiast poprzednio wpisanych 15.000.000 zł;

- w dziale 1 rubryce 2 wpisano wzmianki o złożonych dokumentach.

Wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 23 lutego 2012 roku, wydany w sprawie VIII GC 15/11, dotyczący uchwał zgromadzenia wspólników z dnia 28 kwietnia 2010 roku, został zmieniony wyrokiem Sądu Apelacyjnego w sprawie I ACa 374/12 z dnia 29 listopada 2012 roku. Wyrokiem tym Sąd Apelacyjny stwierdził nieważność uchwał zgromadzenia wspólników z dnia 28 kwietnia 2010 roku.

Sąd w dalszej kolejności ustalił, że P. R. – z wykształcenia inżynier oprogramowania – jest zatrudniony w międzynarodowej korporacji, zajmującej się outsourcingiem usług, na stanowisku kierowniczym. P. R. i J. R. są małżeństwem. Po objęciu 5 udziałów w spółce (...) P. R. podjął rozmowy z J. R. (wspólnikiem posiadającym 15.000 udziałów), z prezesem zarządu spółki S. K. oraz z prawnikami spółki. Rozmowy zmierzały do analizy wyników spółki, a w dalszej kolejności do zastosowania takiej struktury spółki, która spowoduje podniesienie rentowności. W czasie rozmów analizowano między innymi opinie wykonane przez firmę (...) dr hab. D. Z.. Po przeanalizowaniu wyników podjęto decyzję o przebudowie struktury i wydzieleniu w spółce (...) pionu inwestycyjnego oraz pionu operacyjnego. P. R. w oparciu o analizowane materiały uznał, że za podziałem przemawia wiele przyczyn. Uznał, że przy aktualnej strukturze trudne było do zidentyfikowania, jaka część przedsiębiorstwa przynosi zyski, a jaka straty. Brakowało informacji umożliwiających podjęcie decyzji długookresowej. Celem wydzielenia pionu inwestycyjnego było skupienie się tej części organizacji na pozyskiwaniu kapitału, zakupu i sprzedaży nieruchomości i ewentualnie podejmowaniu decyzji, czy pion operacyjny powinien zająć się nowo zakupionymi nieruchomościami i tam prowadzić działalność hotelarską i gastronomiczną, czy usługi takie powinny zostać wyoutsourcingowane. W ocenie P. R. taki układ miał wiele zalet, umożliwiał podejmowanie korzystnych dla spółki decyzji, np. takich, by taką działalność operacyjną niekoniecznie prowadzić samemu, tylko ją wyoutsourcingować. Po rozmowach wspólnicy spółki zdecydowali się realizować strategię rozdzielenia pionów inwestycyjnego i organizacyjnego. Pion inwestycyjny (w postaci spółki mającej siedzibę na Cyprze) miał być odpowiedzialny za poszukiwanie inwestycji na rynku europejskim, poszukiwanie środków na inwestycję. Strategia ta przewidywała kolejne kroki - tworzenie modelu, w którym istnieje wiele spółek wyspecjalizowanych w swoich działalnościach. Początkiem realizacji strategii miało być wydzielenie dwóch pionów: inwestycyjnego i operacyjnego. Pion operacyjny miałby się zajmować działalnością hotelarską i gastronomiczną. Pion inwestycyjny miał stanowić spółka (...) z siedzibą w L. na Cyprze, w której 100 % udziałów miała spółka (...). Stworzenie spółki (...) miało na celu stworzenie organizmu, który służyłby do realizacji zaplanowanej strategii. Założono, że przeniesienie pionu inwestycyjnego do spółki cypryjskiej spowoduje podniesienie rentowności, z powodu dużo niższego podatku niż w Polsce.

W dniu 17 maja 2010 roku S. K. jako prezes zarządu spółki (...) udzieliła radcom prawnym S. N., A. Ł. i K. B. pełnomocnictwa do reprezentowania spółki na zgromadzeniach wspólników z prawem do głosowania we wszystkich sprawach objętych porządkiem obrad według uznania pełnomocnika, z prawem do udzielania dalszych pełnomocnictw w tym pełnomocnictw zagranicznych; dokonywania wszelkich czynności prawnych i faktycznych związanych z wniesieniem wkładu niepieniężnego przez spółkę, w szczególności przeniesienia przysługujących spółce praw własności nieruchomości oraz użytkowania wieczystego gruntu oraz składania wszelkich oświadczeń woli w imieniu spółki związanych z wniesieniem przez spółkę wkładu niepieniężnego. Pełnomocnictwo zostało sporządzone w formie aktu notarialnego, Rep. A nr 1335/2010.

W dniu 15 lipca 2010 roku - bez formalnego zwołania - odbyło się nadzwyczajne zgromadzenie wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś., z którego sporządzono protokół. Na zgromadzeniu stawili się wspólnicy J. R. i P. R.. Zgromadzenie otworzył P. R., który objął funkcję przewodniczącego i przedstawiał porządek obrad. Stwierdził także, że cały kapitał spółki jest reprezentowany na zgromadzeniu, nikt nie zgłasza sprzeciwu co do odbycia zgromadzenia bez formalnego zwołania oraz wprowadzenia poszczególnych punktów porządku, odbywa się więc ono zgodnie z przepisem art. 240 k.s.h. i jest zdolne do podejmowania wiążących uchwał. Na zgromadzeniu podjęta została uchwała nr 1 o następującej treści:

„Na podstawie art. 228 pkt 3 k.s.h. w zw. z § 12 aktu założycielskiego spółki, Zgromadzenie Wspólników spółki (...) postanawia wyrazić zgodę na wniesienie zorganizowanej części przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w Ś., związanej z działalnością inwestycyjną, o której szczegółowo mowa w Wycenie (...) sp. z o.o., sporządzonej przez D. Z. na kwiecień 2010 r., tytułem wkładu niepieniężnego do spółki zagranicznej (...) z siedzibą w L., C. na warunkach według uznania zarządu spółki, z wyłączeniem jednak przeniesienia prawa własności działki gruntu nr (...) położonej w S., gmina C. (księga wieczysta nr KW (...)) oraz z wyłączeniem przeniesienia prawa własności nieruchomości, składającej się z działek gruntu nr (...), położonych w S., gmina C. (księga wieczysta nr (...))”. Dalej odnotowano, że za uchwałą oddano 15.005 głosów, przeciwko - o, wstrzymało się - o. Przewodniczący stwierdził, że uchwałę podjęto jednomyślnie. Przewodniczący stwierdził, iż wyczerpano porządek dzienny i zamknął obrady. Uchwała ta zmierzała do realizacji przyjętej przez spółkę strategii zakładającej rozdzielenie pionów inwestycyjnego i operacyjnego, a w dalszej kolejności do zwiększenia rentowności spółki.

W dniu 10 sierpnia 2010 roku spółka (...), reprezentowana przez K. B., działającą na podstawie pełnomocnictwa z dnia 17 maja 2010 roku, zawarła ze spółką (...) z siedzibą w L. (C.), reprezentowaną przez pełnomocnika S. N., umowę przeniesienia zorganizowanej części przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, będącej jedynym udziałowcem spółki (...), obejmującą wszystkie prawa użytkowania wieczystego gruntów i prawa własności nieruchomości szczegółowo opisanych w akcie notarialnym z dnia 10 sierpnia 2010 r. (Rep. A. (...)), z wyłączeniem prawa własności nieruchomości stanowiących działki numer (...) oraz numer (...) i (...), położonych w S., gmina C.. Wniesienie aportem przedsiębiorstwa spółki (...) do spółki (...) nastąpiło w zamian za objęcie w tej spółce 7588 nowych zwykłych udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym o wartości nominalnej 1 euro za agio 999 euro każdy, tj. każdy za cenę łączną 1.000 euro. Umowa została zawarta w formie aktu notarialnego Rep. A nr (...). Zgodnie z § 4 pkt 24 umowy stawający do aktu przedłożyli i okazali między innymi protokół nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników spółki (...) z dnia 15 lipca 2010 roku.

W dniu 14 sierpnia 2010 roku - bez formalnego zwołania - odbyło się nadzwyczajne zgromadzenie wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś., z którego sporządzono protokół. Na zgromadzeniu obecni byli wspólnicy J. R. i P. R., który otworzył zgromadzenie i objął jego przewodnictwo. Po przedstawieniu porządku obrad przewodniczący stwierdził, że cały kapitał spółki jest reprezentowany na zgromadzeniu, nikt nie zgłasza sprzeciwu co do odbycia zgromadzenia i wprowadzenia poszczególnych punktów porządku obrad, zatem odbywa się ono zgodnie z przepisem art. 240 k.s.h. i jest zdolne do podejmowania wiążących uchwał. Zgromadzenie wspólników w dniu 14 sierpnia 2010 roku podjęło uchwały:

- uchwałą nr (...) na podstawie art. 201 § 4 k.s.h. odwołało ze składu zarządu oraz pełnienia funkcji prezesa spółki (...) S. K.,

- uchwałą nr (...) na podstawie art. 201 § 4 k.s.h. powołało E. S. na prezesa jednoosobowego zarządu spółki na okres jednego roku.

Przewodniczący stwierdził, że uchwały zostały podjęte jednomyślnie i wchodzą w życie z dniem ich podjęcia.

Sąd Rejonowy w Świnoujściu V Wydział Ksiąg Wieczystych w dniu 23 września 2010 roku nadał do pełnomocnika spółki (...) – r.pr. J. Ś. – przesyłkę zawierającą odpis z księgi wieczystej nr (...), z ujawnioną zmianą właściciela, dokonaną na mocy umowy z dnia 10 sierpnia 2010 roku (akt notarialny Rep. A nr (...)), w ramach której na

spółkę prawa cypryjskiego (...) przeniesione zostało między innymi prawo własności nieruchomości niezabudowanej położonej w Ś. przy ul. (...) (działka nr (...)), dla której Sąd Rejonowy w Świnoujściu prowadzi księgę wieczystą nr (...). Zmianę właściciela nieruchomości ujawniono w dziale II księgi wieczystej wpisem z dnia 14 września 2010 roku. Korespondencję sądową zawierającą odpis z księgi wieczystej nr (...) doręczono J. Ś. w dniu 28 września 2010 roku - co potwierdzono na kopercie pieczętą z datą wpływu. W piśmie datowanym na dzień 7 października 2010 roku, nadanym przesyłką poleconą z dnia 8 października 2010 roku, pełnomocnik spółki (...) - radca prawny J. Ś. - zwróciła się do sądu o udostępnienie akt księgi wieczystej nr (...). W dniu 11 października 2010 roku radca prawny G. C., działający na zlecenie pełnomocnika spółki (...) r.pr J. Ś. oraz w oparciu o udzielone przez nią pełnomocnictwo substytucyjne, przeglądając akta księgi wieczystej zapoznał się z umową z dnia 10 sierpnia 2010 roku (akt notarialny Rep. A nr (...)). Zrobił też fotografie znajdujących się w aktach dokumentów. G. C. nie znalazł w aktach uchwały zgromadzenia wspólników spółki (...), w wyniku której zawarto umowę z dnia 10 sierpnia 2010 roku, w aktach znajdowała się jednak wzmianka na ten temat. Tego samego dnia G. C. przesłał J. Ś. mailem wszystkie zrobione zdjęcia.

Spółka (...) złożyła w Sądzie Okręgowym w Szczecinie VIII Wydziale Gospodarczego wnioski o udzielenie zabezpieczenia przyszłego powództwa o stwierdzenie nieważności uchwał zgromadzenia wspólników spółki (...) o numerach (...), (...), (...) podjętych w dniu 27 kwietnia 2010 r. oraz o numerach (...) i (...) podjętych w dniu 28 kwietnia 2010 r. poprzez ustanowienie zarządu przymusowego nad przedsiębiorstwem spółki (...) i powołanie zarządcy spółki lub ustanowienie zakazu dokonywania czynności rozporządzających majątkiem obowiązanej spółki przez nowo powołany zarząd lub ustanowienie zakazu zbywania i obciążania opisanych we wniosku nieruchomości stanowiących własność bądź przedmiot użytkowania wieczystego obowiązanej spółki oraz dokonanie stosownej wzmianki o ustanowionym zakazie zbywania i obciążania nieruchomości w wieczystych. Spółka (...) jako uprawniona powołała się na udzielone jej wcześniej zabezpieczenie poprzez zajęcie darowanych na rzecz J. R. 15.000 udziałów w spółce (...). Sprawa została zarejestrowana pod sygnaturą VIII GCo 85/10. Postanowieniem z dnia 15 września 2010 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił wnioski. W uzasadnieniu wskazał na niedostateczne uprawdopodobnienie roszczenia o stwierdzenie nieważności wskazanych we wniosku uchwał. Zdaniem sądu argumenty wnioskodawcy nie zawierały żadnych istotnych przesłanek wskazujących na prawdopodobieństwo zniweczenia kwestionowanymi uchwałami możliwości zaspokojenia się wierzyciela z zajętych udziałów. Sąd Okręgowy zauważył między innymi, że wartość zajętych na rzecz spółki (...) udziałów stanowi 99,99% kapitału zakładowego spółki (...), zaś jak wynika z pozwu, sprawozdanie finansowe tej spółki za ostatni rok obrotowy wykazało po stronie aktywów i pasywów kwotę 34.098.383,52 zł, a zysk netto spółki (...) wyniósł w tym czasie 851.581,70 zł. Z powyższych danych w ocenie Sądu wynikało, że chroniona wiarygodność wnioskodawcy może być zaspokojona samym tylko zyskiem spółki (...) za jeden rok obrotowy, bez konieczności zarządzenia sprzedaży udziałów. Odnosząc się do argumentów przedstawionych przeciwko zmianom aktu założycielskiego spółki, podjętych zaskarżoną uchwałą nr (...), sprowadzających się do kwestionowania zapisu o wymogu jednomyślności wspólników przy podejmowaniu uchwał Sąd uznał, że argumenty te wskazują nie na chęć zabezpieczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwał, lecz na dążenie do przyszłego zapewnienia sobie przez wierzyciela zajętych udziałów decydującego wpływu na spółkę, a być może wręcz jej przejęcie. Postanowieniem z dnia 1 grudnia 2010 roku, w sprawie I ACz 720/10, na skutek zażalenia spółki (...) na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 15 września 2010 roku (sygn. akt VIII GCo 85/10) Sąd Apelacyjny w Szczecinie oddalił zażalenie.

Sąd ustalił też, że w dniu 11 listopada 2010 roku spółka (...) z siedzibą w L. (C.), reprezentowana przez A. D. (2), działającą na podstawie pełnomocnictwa z dnia 18 października 2010 roku, zawarła ze spółką (...) z siedzibą w L. (C.), reprezentowaną przez pełnomocnika T. P., umowę przeniesienia zorganizowanej części przedsiębiorstwa (...), obejmującej wszystkie prawa użytkowania wieczystego gruntów i prawa własności nieruchomości, jakie spółka ta nabyła na podstawie umowy przeniesienia z dnia 10 sierpnia 2010 r. (Rep. A (...)). Wniesienie aportem przedsiębiorstwa spółki (...) do spółki (...) nastąpiło w zamian za objęcie w tej spółce 7588 nowych udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym o wartości nominalnej 1 euro za agio 999 euro każdy, tj. każdy za cenę łączną 1.000 euro. Uchwałą zwykłą w sprawie podwyższenia kapitału i przeznaczenia do równego objęcia 7588 udziałów przez spółkę (...) w zamian za część zorganizowanego przedsiębiorstwa spółki (...) zarząd spółki (...) podjął na posiedzeniu w dniu 16 października 2010 roku. Umowa została zawarta w formie aktu notarialnego Rep. A nr (...). (...) jest spółką

zawiazaną zgodnie z prawem Republiki Cypryjskiej z siedzibą w (...), L., C.. Dyrektorem spółki jest E. A.. Według stanu na dzień 6 sierpnia 2010 roku udziałowcem tej spółki posiadającym 85888 udziałów jest spółka (...).

(...) jest spółką zawiązaną zgodnie z prawem Republiki Cypryjskiej z siedzibą w (...), L., C.. Dyrektorem spółki jest E. A.. Wspólnikiem spółki na dzień 21 października 2010 roku ujawnionym w rejestrze spółek była E. P.. Funkcję sekretarza spółki pełni (...). Według stanu na dzień 3 lutego 2011 roku udziałowcem tej spółki posiadającym 7589000 udziałów jest spółka (...).

Spółka (...) złożyła w Sądzie Okręgowym w Szczecinie VIII Wydziale Gospodarczym wniosek o udzielenie zabezpieczenia powództwa o ustalenie nieważności umowy przeniesienia własności zorganizowanej części przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś. z dnia 10 sierpnia 2010 roku, poprzez ustanowienie zakazu zbywania i obciążania nieruchomości wchodzących w skład zorganizowanej części przedsiębiorstwa spółki (...), stanowiącej przedmiot zaskarżonej umowy przeniesienia własności. Jako obowiązanych w tej sprawie spółka (...) wskazała spółki (...) i (...). Sprawa została zarejestrowana pod sygnaturą VIII GCo 117/10. Postanowieniem dnia 23 listopada 2010 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy oddalił wniosek. W uzasadnieniu Sąd wyjaśnił między innymi, że wnioskodawczyni niedostatecznie uprawdopodobniła roszczenie, bowiem jako zasadniczą przesłankę uzasadniającą istnienie interesu prawnego w powództwie opartym na treści art. 189 k.p.c. powołała fakt wykonywania przez J. R. - wspólnika w spółce (...) - uprawnień wynikających z zajętych postanowieniem z dnia 18 maja 2009 r. udziałów, mimo iż w ocenie wnioskodawcy realizacja tych uprawnień winna następować w sposób określony w art. 910 2 § 1 i 2 k.p.c. Tym samym umowa przeniesienia zorganizowanej części przedsiębiorstwa z dnia 15 lipca 2010 r. jest w ocenie wnioskodawcy nieważna, albowiem uchwała o wyrażeniu zgody na powyższe została podjęta przez J. R. z naruszeniem art. 910 2 k.p.c. Sąd Okręgowy wskazał, że wbrew wyrażonym w uzasadnieniu wniosku poglądom fakt egzekucyjnego zajęcia udziałów dłużnika - wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością - nie pozbawia go uprawnień korporacyjnych. Zajęcie udziału nie ma wpływu na wzajemne stosunki między wspólnikiem a spółką. Nadto w ocenie sądu wprawdzie zajęcie to rozciąga się na wynikające z zajętych udziałów roszczenia, ma na celu zaspokojenie należności wierzyciela z dochodów przynoszonych przez zajęte udziały. Osiągnięcie celu zajęcia wymaga przyznania wierzycielowi możliwości wykonywania tych uprawnień przysługujących dłużnikowi, których realizacja prowadzi do zaspokojenia należności wierzyciela. Postanowienie Sądu Okręgowego uprawomocniło się.

W 2011 roku spółka (...) ponownie złożyła w Sądzie Okręgowym w Szczecinie VIII Wydziale Gospodarczym wniosek o udzielenie zabezpieczenia powództwa o ustalenie nieważności umowy przeniesienia własności zorganizowanej części przedsiębiorstwa spółki (...) z dnia 10 sierpnia 2010 roku poprzez: ustanowienie zakazu zbywania i obciążania nieruchomości wchodzących w skład zorganizowanej części przedsiębiorstwa spółki (...) stanowiącej przedmiot zaskarżonej umowy przeniesienia własności (niezabudowanej działki gruntu nr (...) obręb (...) położonej w Ś. przy ul. (...), niezabudowanej działki gruntu nr (...) położonej w Ś. przy ul. (...), prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Ś. przy ul. (...), prawa odrębnej własności lokalu użytkowego nr (...) znajdującego się w budynku przy Alei (...) w S., prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego nr (...) znajdującego się w budynku przy ul. (...) w Ś.) oraz dokonanie stosownej wzmianki o ustanowionym zakazie zbywania i obciążania opisanych powyższej nieruchomości we wszystkich wskazanych księgach wieczystych. Sprawa została zarejestrowana pod sygnaturą VIII GCo 15/11. Postanowieniem z dnia 11 marca 2011 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił wniosek.

Sąd Okręgowy zauważył, że w dniu 23 listopada 2010 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie w sprawie VIII GCo 117/10 oddalił już wniosek oparty na analogicznych argumentach, w sprawie VIII GCo 15/11 wnioskodawca wskazał na nowe – zdaniem wnioskodawcy – okoliczności, mające znaczenie dla rozstrzygnięcia wniosku, polegające na sprzedaży pozostałych nieruchomości przez spółkę (...). Sąd wskazał, że wnioskodawca domagał się zabezpieczenia roszczenia znajdującego oparcie w art. 189 k.c., roszczenia tego jednak nie uprawdopodobnił, o czym była już szczegółowo mowa w uzasadnieniu w sprawie VIII GCo 117/10. Dalej Sąd wskazał, że wnioskodawca nie uwiarygodnił należycie interesu prawnego w udzieleniu zabezpieczenia. W ocenie Sądu nie zostało uwiarygodnione, że brak zabezpieczenia w postaci zakazu zbywania i obciążania nieruchomości objętych wnioskiem faktycznie uniemożliwi lub istotnie ograniczy możliwość podejmowania przez wnioskodawcę czynności, mających prowadzić do zaspokojenia się z

zajętych udziałów. Sąd przyjął, że nastąpiło nie tyle wyzbycie się majątku spółki (...) w postaci części zorganizowanej przedsiębiorstwa, ile wniesienie tych składników majątku aportem do kontrolowanej przez nią spółki (...) w zamian za udziały, co świadczy o zamianie jednego składnika majątku na inny, w tym, przypadku na udziały w spółce. Postanowieniem wydanym w sprawie I ACz 371/11 Sąd Apelacyjny oddalił zażalenie na postanowienie Sądu Okręgowego wydane w sprawie VIII GCo 117/10.

W piśmie dnia 14 marca 2011 roku spółka (...) wezwała spółkę (...) do niezwłocznego stwierdzenia nieistnienia bądź nieważności uchwały Zgromadzenia Wspólników podjętej na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników spółki (...) w dniu 15 lipca 2010 roku oraz wyeliminowania z obrotu sprzecznej z prawem uchwały, w terminie do dnia 21 marca 2011 roku. Zdaniem spółki (...) wskazana uchwała została podjęta w sposób sprzeczny z prawem. Wspólnik - J. R. - głosami, mocą których powyższa uchwała została powzięta, wykonywała bowiem prawo głosu mimo zajęcia na rzecz spółka (...) przysługujących jej 15.000 udziałów w (...), co stanowi naruszenie przepisów art. 910 § 1 pkt 1 k.p.c. oraz art. 9102 § 2 k.p.c., a także jest sprzeczne z celem instytucji zajęcia udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością.

Sąd I instancji ustalił również, że w dniu 23 listopada 2010 roku - bez formalnego zwołania - odbyło się nadzwyczajne zgromadzenie wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś., z którego sporządzono protokół. Na zgromadzeniu obecni byli wspólnicy J. R. i P. R., który utworzył zgromadzenie i objął jego przewodnictwo. Zgromadzenie podjęło uchwałę nr (...) w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości położonych w S., gmina C., dla których prowadzone są księgi wieczyste nr KW (...). W dniu 29 listopada 2010 roku spółka (...) reprezentowana przez prezesa zarządu - E. S. - zawarła ze S. Z. i R. Z. umowę sprzedaży nieruchomości stanowiącej zabudowaną działkę gruntu nr (...) o powierzchni 0,1900 ha położonej w S., gmina C. (księga wieczysta nr KW (...)) oraz z nieruchomości niezabudowaną składającą się z działek gruntu nr (...) o łącznej powierzchni 0,3000 ha położonych w S., gmina C. (księga wieczysta nr (...)). Łączną cenę sprzedaży ustalono na kwotę 550.000 zł.

Umowa została zawarta w formie aktu notarialnego Rep. A nr (...). Rzeczoznawca majątkowy J. J. w celu określenia wartości początkowej budynków i budowli zlokalizowanych w działce nr (...), obręb S. w celu amortyzacji środków trwałych w dniu 25 października 2009 roku sporządziła operat szacunkowy, zgodnie którym wartość nieruchomości zabudowanej określiła na kwotę 1.559.167,00 zł. W dniu 31 stycznia 2011 roku wobec niespełnienia wzajemnych świadczeń wynikających z umowy sprzedaży z dnia 29 listopada 2010 roku (Rep. A nr (...)) w drodze podjętych dobrowolnie i zgodnie rokowań dotyczących ewentualnego podniesienia ceny sprzedaży nieruchomości do kwoty 1.559.167 zł umowa sprzedaży została rozwiązana. Rozwiązanie nastąpiło w formie aktu notarialnego Rep/ A nr (...).

Za lata 2010 i 2011 sporządzone zostały sprawozdania finansowe spółki (...).

Zgodnie z bilansem za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2010 roku wartość aktywów trwałych według stanu na dzień 1 stycznia wynosiła 31.034.014,40 zł, a na dzień 31 grudnia wynosiła 32.329.697,18 zł, zaś aktywów obrotowych dzień 1 stycznia wyniosła 3.064.369,12 zł, a na dzień 31 grudnia 1.812.549,61 zł. Kapitał własny według stanu na dzień 1 stycznia wynosił 15.923.637,97 zł, a na dzień 31 grudnia – 31.847.445,61 zł. W rachunku zysków i strat ujawniono przychód ze sprzedaży netto za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2009 roku w wysokości 4.688.222,61 zł, a zysk netto w wysokości 851.581,70 zł, zaś za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2010 roku przychód w wysokości 3.613.054,02 zł, a zysk netto w wysokości 55.062,91 zł. Zgodnie z bilansem za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2011 roku wartość aktywów trwałych według stanu na dzień 1 stycznia wynosiła 32.329.697,18 zł, a na dzień 31 grudnia wynosiła 31.147.917,95 zł, zaś aktywów obrotowych dzień 1 stycznia wyniosła 1.812.549,61 zł, a na dzień 31 grudnia 957.230,68 zł. Kapitał własny według stanu na dzień 1 stycznia wynosił 31.847.445,61 zł, a na dzień 31 grudnia – 31.862.019,34 zł.

W rachunku zysków i strat ujawniono przychód ze sprzedaży netto za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2010 roku w wysokości 3.613.054,02 zł, a zysk netto w wysokości 55.062,91 zł, zaś za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2010 roku przychód w wysokości 317.567,54 zł, a zysk netto w wysokości 14.573,73 zł.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd I instancji zważył, że w świetle art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c. dopuszczalne jest żądanie sformułowane w sposób ewentualny, przy czym Sąd orzeka o żądaniu ewentualnym tylko wtedy, gdy

oddali żądanie zgłoszone na pierwszym miejscu, jeśli natomiast uwzględni żądanie postawione w pierwszej kolejności, to o żądaniu ewentualnym nie orzeka w ogóle. W pierwszej kolejności więc rozważył zasadność żądania zgłoszonego na pierwszym miejscu, tj. żądania o ustalenie nieistnienia uchwały opartego na treści art. 189 k.p.c. Sąd wskazał, że w orzecznictwie i literaturze istnieją rozbieżne poglądy co do konstrukcji uchwał nieistniejących. Wbrew twierdzeniom powódki stanowisko w przedmiocie istnienia tych uchwał nie jest ugruntowane, odmienny pogląd wyraził np. S. Sołtysiński (por. „Czy istnieją uchwały nieistniejące”, PPH 2006, nr 2, s. 4 i n), odmienny pogląd funkcjonuje również w orzecznictwie, np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 19 lutego 2013 r., V ACa 759/12 oraz wyrok z dnia 16 lipca 2009 r., sygn. V ACa 241/09 (LEX nr 551990). W art. 252 § 1 k.s.h. przyznano określonym osobom prawo do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały, przy czym w zdaniu ostatnim zdaniu powołanego artykułu wskazano, że „przepisu art. 189 k.p.c. nie stosuje się”.

W ocenie Sądu podzielić należy stanowisko zakładające, że przepis art. 252 § 1 k.s.h. wyłącza w stosunku do osób objętych dyspozycją art. 250 k.s.h. stosowanie art. 189 k.p.c., tj. możliwość wniesienia powództwa o ustalenie opartego na przepisach kodeksu postępowania cywilnego i interesie prawnym powoda. W orzecznictwie Sądu Najwyższego także prezentowany jest pogląd, że jedynie osoba trzecia - niebędąca podmiotem, o którym mowa w art. 250 k.s.h. - może pod warunkiem wykazania interesu prawnego, na podstawie art. 189 k.p.c., żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, co do którego uchwała miała wyrzucić skutek prawny (por. stanowisko SN z wyroku z 25 lutego 2010 r., I CSK 397/09, niepubl.).

W ocenie Sądu I instancji powódka wytaczając powództwo o ustalenie nieistnienia uchwały Zgromadzenia Wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z dnia 15 lipca 2010 roku winna więc wykazać nie tylko interes prawny oraz brak quorum przy podejmowaniu objętej żądaniem pozwu uchwały (a więc fakt, z którym powódka wiąże nieistnienie uchwały), ale także winna wykazać, że nie jest legitymowana zgodnie z art. 250 k.s.h. do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały. Do tej ostatniej kwestii powódka w ogóle nie odniosła się uzasadniając powództwo o ustalenie nieistnienia uchwały, wypowiedziała się natomiast w tym względzie uzasadniając powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały, jednak przedstawiona przez nią w tym miejscu argumentacja zmierzała do wykazania kwestii przeciwnej niż wymagana w sprawie o ustalenie nieistnienia uchwały, tj. do wykazania, że powódka jest legitymowana zgodnie z art. 250 k.s.h. do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały. Sąd wskazał przy tym, że materiał dowodowy nie pozwala na dokonanie ustaleń, czy powódka jest, czy nie jest legitymowana do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały. Podkreślił jednak, że z art. 252 § 1 k.s.h. (w tym z zapisu ostatniego zdania) wynika, że można byłoby rozważać zasadność powództwa opartego o art. 189 k.p.c. jedynie w sytuacji, gdyby powódka wykazała brak swojej legitymacji w sprawie o stwierdzenie nieważności uchwały. Wobec braku podstaw do przyjęcia takiej tezy powództwo z art. 189 k.p.c. podlegało oddaleniu.

W ocenie sądu zaistniała przesłanka oddalenia powództwa opartego o art. 189 k.p.c. w postaci braku interesu prawnego po stronie powódki. Interes prawny jest przesłanką materialnoprawną powództwa o ustalenie, jego brak powoduje oddalenie powództwa z powodu jego bezzasadności. Sąd dostrzegł, że istnienie tego interesu jest wyłączone w tych sytuacjach, w których występuje równocześnie inna forma ochrony praw powoda. Powszechnie jest zapatrywanie, że np. możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie wyklucza po stronie powoda istnienie interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie prawa lub stosunku prawnego. Stanowisko powódki, konsekwentnie podtrzymywane w toku całego procesu zakładało, że posiada ona legitymację do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały, to twierdzenie pozostaje więc w sprzeczności z twierdzeniem o posiadaniu interesu prawnego w wytoczeniu powództwa opartego o art. 189 k.p.c. Sąd nie zgodził się też z poglądem powódki, że podjęcie objętej żądaniem pozwu uchwały uniemożliwi powódce osiągnięcie celu w postaci zabezpieczenia na udziałach, co zadaniem powódki ma przemawiać za istnieniem interesu prawnego. Następstwem uchwały z dnia 15 lipca 2010 roku miało być wniesienie przedsiębiorstwa wchodzącego w skład majątku spółki (...) aportem do kontrolowanej przez nią spółki (...) w zamian za udziały. Uchwała ta z racji materii, której dotyczy, nie wyłącza możliwości zaspokojenia się z udziałów spółki (...). Nie doszło bowiem do wyzbycia się majątku spółki (...), a jedynie do zamiany jednego składnika majątkowego na inny. Powódka nie powołała w toku sprawy żadnego dowodu, który zmierzałby do wykazania, że wniesienie przedsiębiorstwa spółki (...) aportem do spółki (...) spowodowało wyłączenie bądź ograniczenie możliwości

powódki w zakresie egzekucyjnego zaspokojenia się z udziałów. Wątpliwości nie budzi bowiem fakt, że powódka w ramach służącego jej zabezpieczenia ma zachować możliwość zaspokojenia się z udziałów spółki (...), a nie ze składników majątkowych wchodzących w skład będącego przedmiotem aportu przedsiębiorstwa. Szersze rozważania w tym przedmiocie Sąd przedstawił przy ocenie powództwa w sprawie o stwierdzenie nieważności uchwały.

W dalszej kolejności Sąd wskazał, że podstawą prawną żądania zgłoszonego jako ewentualne jest art. 252 § 1 k.s.h., zgodnie z którym osobom lub organom spółki, wymienionym w art. 250, przysługuje prawo do wytoczenia przeciwko spółce powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników sprzecznej z ustawą.

W jego ocenie powódka składając pozew zachowała określony w kodeksie spółek handlowych wymóg odnoszący się do terminów zaskarżania uchwał. Zgodnie z art. 252 § 3 k.s.h. prawo do wniesienia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały wygasa bowiem z upływem sześciu miesięcy od dnia otrzymania wiadomości o uchwale, jednakże nie później niż z upływem trzech lat od dnia powzięcia uchwały. Uchwała została podjęta w dniu 15 lipca 2010 roku, pozew złożono w marcu 2011 roku. Powódka wywodziła, że sama treść uchwały nie była jej znana do dnia wniesienia pozwu, powódka dowiedziała się natomiast o zawartej w jej wykonaniu umowie przeniesienia zorganizowanej części przedsiębiorstwa (...) do spółki (...) (akt notarialny z dnia 10 sierpnia 2010 r., Rep. A. (...)). O umowie tej powódka dowiedziała się w dniu 28 września 2010 roku z treści przysłanego jej przez Sąd Rejonowy w Świnoujściu odpisu z księgi wieczystej, z odpisu tego nie wynikało jednak, czy umowa przeniesienia została zawarta w wyniku wykonania uchwały zgromadzenia wspólników. W dniu 8 października 2010 roku powódka złożyła wniosek o udostępnienie księgi wieczystej, a w dniu 11 października 2010 roku pełnomocnik powódki G. C. uzyskał wgląd do księgi wieczystej. W tej dacie pełnomocnik powódki powziął wiedzę o tym, że w dniu 15 lipca 2010 roku podjęto objętą niniejszym pozwem uchwałę, uchwała ta nie była jednak załączona do akt wieczystoksięgowych. W ocenie Sądu załączone przez powódkę dokumenty oraz zeznania świadka G. C. potwierdzają przytoczone przez powódkę fakty.

Rozważając kwestię legitymacji powódki do wytoczenia powództwa opartego o art. 252 § 1 k.s.h. Sąd podniósł, że zgodnie z art. 910 § 1 k.p.c. z mocy zajęcia wierzyciel może wykonywać wszelkie uprawnienia majątkowe dłużnika wynikające z zajętogo prawa, które są niezbędne do zaspokojenia w drodze egzekucji, może podejmować również wszelkie działania, które są niezbędne do zachowania prawa. Stosownie zaś do § 2 tego artykułu, jeżeli zachodzi potrzeba realizacji innych uprawnień wynikających z zajętogo prawa niż wymienione w § 1, Sąd na wniosek dłużnika lub wierzyciela albo z urzędu ustanowi zarządcę.

Uprawnienie wynikające z art. 910 § 1 k.p.c. daje wierzycielowi możliwość uzyskania na drodze sądowej ochrony przed działaniami zmierzającymi do udaremnienia zaspokojenia się z zajętogo udziału. Legitymacja wierzyciela do zaskarżenia uchwały, która może oddziaływać na wartość zajętych udziałów, została przyjęta przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 stycznia 2009 roku, II CSK 355/08. W uzasadnieniu powołanego wyroku z dnia 30 stycznia 2009 roku, wydanego w sprawie II CSK 355/08, Sąd Najwyższy zauważył, że krąg podmiotów uprawnionych do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników określa art. 250 w związku z art. 252 § 1 k.s.h. Wierzyciel prowadzący egzekucję z udziałów w spółce nie został tam wymieniony. W regulacji tej, podlegającej wąskiej wykładni (zob. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2007 r., III CZP 94/06, OSNC 2007, nr 7-8, poz. 95, mającej moc zasady prawnej), nie można zatem doszukiwać się legitymacji wierzyciela do zaskarżenia uchwały. Sąd Najwyższy zauważył jednak, że w art. 250 k.s.h. uprawnienie do zaskarżenia uchwał przyznane zostały również podmiotom nieposiadającym udziałów w spółce. Legitymacja do zaskarżenia uchwały wspólników może wynikać z przepisów szczególnych w stosunku do art. 250 k.s.h. (np. likwidatora - z art. 280 k.s.h.) lub mieć swoje źródło w generalnej kompetencji niektórych podmiotów do wnoszenia powództw (m.in. w przypadku prokuratora). Uprawnienia wspólnika wynikające ze stosunku uczestnictwa w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością tradycyjnie dzieli się na majątkowe, takie jak np. prawo do dywidendy, prawo do uczestnictwa w podziale nadwyżki likwidacyjnej, prawo do rozporządzania udziałem oraz korporacyjne, które obejmują m.in. prawo do uczestniczenia w zgromadzeniu wspólników i głosowania nad uchwałami, prawo do kontroli, prawo wyboru władz spółki a także prawo do zaskarżania uchwał. W orzecznictwie na gruncie art. 910² k.p.c. przyznaje się wierzycielowi, który prowadzi egzekucję z udziału w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, możliwość wykonywania uprawnień

zwanych prawami majątkowymi oraz co do zasady odmawia się wierzycielowi takiej możliwości co do uprawnień nazywanych korporacyjnymi. Co do tych ostatnich podkreśla się, że przyznanie uprawnień z art. 910² k.p.c. nie jest uzasadnione celem zajęcia udziałów, a nadto godzi w podlegające ochronie interesy wspólników - zarówno tego, którego udziały zostały zajęte, jak i pozostałych. Wierzyciel, uzyskując z mocy zajęcia uprawnienie do uczestniczenia w zgromadzeniu wspólników i głosowania nad uchwałami, mógłby znacząco ingerować w działalność spółki, a nawet zagrozić jej bytowi, jeżeli bowiem samo zajęcie udziałów podlega kontroli sądu w wyniku skargi na czynność komornika, to akty wykonywania przez wierzyciela tzw. uprawnień organizacyjnych nie podlegałyby już takiej specjalnej kontroli.

W uzasadnieniu powołanego wyżej wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2009 roku, II CSK 355/08, Sąd Najwyższy zauważył jednak, że z zestawienia treści obu paragrafów art. 910² k.p.c. wynika, że wykonywanie praw korporacyjnych, do których odnosi się § 2, nie obejmuje czynności zachowawczych, zastrzeżonych w § 1 na rzecz wierzyciela. Na tej podstawie Sąd Najwyższy przyjął, że z mocy zajęcia udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością wierzycielowi przysługuje legitymacja do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały, a jej podstawę stanowi art. 910² § 1 in fine k.p.c., będący przepisem szczególnym w stosunku do art. 250 k.s.h.

Sąd I instancji wskazał, że dla ustalenia legitymacji wierzyciela, który dokonał zajęcia udziału w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, w sprawie o zaskarżenie uchwały zgromadzenia wspólnika, konieczne jest więc zbadanie, czy zaskarżenie konkretnej uchwały może być uznane – zgodnie z art. 910² § 1 in fine k.p.c. – za działanie niezbędne do zachowania prawa. Działania zmierzające do ochrony prawa w rozumieniu art. 910² § 1 k.p.c. stanowią działania podejmowane przez wierzyciela celem ochrony zajętego prawa w sytuacji, gdy zachodzi uzasadniona obawa wygaśnięcia prawa lub utraty przez prawo jego rzeczywistej wartości. W celu uzyskania odpowiedzi na pytanie, czy zaskarżona uchwała miała wpływ na realizację prawa powódki - jako wierzyciela - do zaspokojenia się z zajętych udziałów, należy przede wszystkim przyrzeć się materii, jakiej ta uchwała dotyczy. Uchwała – jak w toku procesu dowodziła pozwana – zmierzała do realizacji przyjętej przez pozwaną spółkę strategii zakładającej rozdzielenie pionów inwestycyjnego i operacyjnego, a w dalszej kolejności do zwiększenia rentowności spółki. Celem tej uchwały w jej założeniu nie było więc zmniejszenie wartości udziałów, ale ich zwiększenie, co nastąpiłoby w sytuacji, gdyby powiodła się realizowana przez pozwaną strategia, zmierzająca do zwiększenia rentowności spółki. Zdaniem Sądu dla potrzeb oceny legitymacji powódki znaczenie ma to, czy uchwała z dnia 15 lipca 2010 roku wpływa na wartość udziałów spółki w taki sposób, że powoduje obniżenie ich wartości i tym samym prowadzi do zmniejszenia możliwości realizacji prawa powódki - jako wierzyciela - do zaspokojenia się z zajętych udziałów. W jego ocenie powódka w toku procesu nie powołała dowodów, które pozwoliłyby na wyprowadzenie takich wniosków. Na powódce – zgodnie z art. 6 k.c. – spoczywa ciężar udowodnienia faktów, której pozwalają przyjąć legitymację powódki w niniejszej sprawie. Powódka nie powołała jednak dowodów zmierzających do wykazania, w jaki sposób uchwała z dnia 15 lipca 2010 roku wpłynie na wartość udziałów pozwanej spółki, a więc czy spowoduje obniżenie ich wartości, zwiększenie ich wartości, czy też pozostanie dla tej wartości obojętną. Ocena tego, jak zaskarżona uchwała wpłynie na wartość tych udziałów i czy w efekcie doprowadzi do zwiększenia, czy obniżenia wartości udziałów, wymaga wiadomości specjalnych. Powódka nie powołała dowodu z opinii biegłego ani żadnego innego dowodu, zmierzającego do wykazania tego faktu. Powódka jak się zdaje zakładała, że skoro uchwała dotyczy wyrażenia zgody na wniesienie zorganizowanej części przedsiębiorstwa pozwanej tytułem wkładu niepieniężnego do innej spółki, to nie może wywoływać innego skutku, jak tylko obniżenie wartości udziałów pozwanej i tym samym zmniejszenie możliwości realizacji prawa powódki - jako wierzyciela - do zaspokojenia się z zajętych udziałów. Aby ocenić, czy to założenie jest słuszne, wymaga jest jednak specjalistyczna wiedza z zakresu ekonomii, funkcjonowania przedsiębiorstw, wyceny przedsiębiorstw (i wyceny udziałów) oraz innych powiązanych z wymienionymi dziedzin. Udowodnienie tego faktu wymagało więc przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego.

Zdaniem Sądu powódka w niniejszej sprawie winna w pierwszej kolejności przedstawić dowody pozwalające biegłemu na przeprowadzenie wymaganej analizy (czego nie uczyniła), a następnie zgłosić dowód z opinii biegłego (czego również nie uczyniła). Jednocześnie zauważył, że uchwała została podjęta w dniu 10 lipca 2010 roku, analiza zmierzająca do uzyskania odpowiedzi na pytanie, czy podjęcie uchwały stanowi czynność wpływającą na wartość

udziałów spółki (w sposób uzasadniający obawy co do utraty ich dotychczasowej wartości), winna być przeprowadzona z uwzględnieniem realiów występujących w dacie podjęcia uchwały. Potrzebna jest wiedza specjalistyczna aby ocenić, czy strategia spółki, której uchwała była częścią, była w dacie podjęcia uchwały możliwa do zrealizowania i czy rokowała zwiększenie rentowności spółki. Oceniając ten fakt konieczna byłoby więc analiza sytuacji gospodarczej w Polsce i w Europie w 2010 roku (data podjęcia uchwały) – na tle tej sytuacji należy bowiem oceniać, czy zaplanowane posunięcia strategiczne, których częścią była uchwała, były uzasadnione z punktu widzenia ekonomicznego i z punktu widzenia prawidłowości gospodarki finansowej spółki. Dopiero w oparciu o tak dokonaną analizę można byłoby odpowiedzieć na pytanie, czy dla wartości udziału spółki (...) korzystniejsze było przyjęcie strategii, o której zeznał świadek P. R. i podjęcie w jej ramach zaskarżonej uchwały, czy też korzystniejsze było niepodjęcie takiej uchwały i stagnacja na polu funkcjonowania spółki. Potrzeba wiadomości specjalnych, aby stwierdzić, czy taka stagnacja wpłynie korzystniej na wartość udziałów pozwanej (a tym samym na realizację prawa powódki - jako wierzyciela - do zaspokojenia się z zajętych udziałów), niż podjęcie zaskarżonej uchwały. Zastrzeżenia te są tym bardziej usprawiedliwione, że w wyniku zaskarżonej uchwały nie doszło do wyzbycia się majątku pozwanej spółki (...) w postaci części zorganizowanej przedsiębiorstwa, ale do wniesienia tych składników majątku aportem do kontrolowanej przez nią spółki (...) w zamian za udziały, co świadczy o zamianie jednego składnika majątku na inny, w tym przypadku na udziały w innej spółce.

W świetle powyższych rozważań Sąd przyjął, że dla oceny legitymacji powódki nieprzydatne są dowody w postaci sprawozdań finansowych spółki (...) za lata 2010 i 2011. Sprawozdania finansowe obejmują wyniki finansowe przedsiębiorstwa przedstawione zgodnie z zasadami rachunkowości. Potrzeba wiedzy specjalnej aby ocenić, jak wyniki te przekładają się na wartość udziałów spółki. Zauważyć nadto, że każda ze stron w pismach procesowych złożonych do akt sprawy dokonała odmiennej oceny wyników finansowych spółki (...) – pozwana akcentowała wzrost kapitału własnego w 2010 roku w porównaniu z rokiem 2009 o ponad 15 milionów złotych, powódka podkreślała zaś zmniejszenie dochodu spółki. Ponadto sprawozdania te obrazują wyniki spółki (...) osiągnięte po podjęciu i wykonaniu zaskarżonej uchwały, ale przy jednoczesnym zaprzestaniu zaplanowanej strategii, na co wpłynęła między innymi postawa powódki, która zaskarża większość podejmowanych przez spółki (...) uchwał i tym samym – jak zeznał P. R. – uniemożliwia realizację jakiegokolwiek strategii. Sąd dodał, że wiedza specjalna wymagana jest nie tylko do tego, aby ocenić, jak osiągnięte w latach 2010 i 2011 wyniki finansowe przekładają się na wartość udziałów spółki, ale również do tego, aby dokonać analizy zmierzającej do odpowiedzi na pytanie, czy wyniki finansowe spółki (...) byłyby korzystniejsze, gdyby do podjęcia zaskarżonej uchwały i jej wykonania nie doszło.

Sąd Okręgowy wskazał, że w tym zakresie pozwana – w przeciwieństwie do powódki – podjęła działania zmierzające do wykazania, że zaskarżona uchwała z dnia 15 lipca 2010 roku w swoim zamierzeniu nie miała powodować obniżenia wartości udziałów pozwanej spółki, przeciwnie – zmierzała do poprawy rentowności spółki. Dowodami na tą okoliczność były między innymi prywatne opinie wykonana przez firmę (...), prowadzoną przez dr hab. D. Z., a także zeznania świadka G. G., który opracował opinie oraz zeznania świadka P. R., który przedstawił cele, jakimi kierowała się spółka podejmując zaskarżoną uchwałę. Opinie przygotowane przez firmę (...) stanowią dowody z dokumentów prywatnych, a więc potwierdzają, że osoby które podpisały te dokumenty złożyły zawarte w nich oświadczenia. Mając na uwadze, że firma (...) zawodowo trudni się wydawaniem tego rodzaju opinii, przyjąć należy, że pozwana wykazała, iż profesjonalny podmiot wyraził pogląd, iż decyzja o wniesieniu zorganizowanej części przedsiębiorstwa pozwanej spółki (...) tytułem wkładu niepieniężnego do innej spółki, w której pozwana ma 100% udziałów, wpłynie na zwiększenie rentowności pozwanej. Czym innym jest jednak udowodnienie, że określona osoba złożyła oświadczenie co do istotnego dla rozstrzygnięcia faktu, a czym innym udowodnienie tego faktu. Pozwana w niniejszym procesie również nie powołała dowodu z opinii biegłego, tym samym jej twierdzenia co do skutków zaskarżonej uchwały dla rentowności spółki pozostają nieudowodnione.

Ostatecznie zdaniem Sądu I instancji zgromadzone dowody nie dają odpowiedzi na pytanie, czy zaskarżona uchwała zmniejszyła możliwość realizacji prawa powódki - jako wierzyciela - do zaspokojenia się z zajętych udziałów, czy też nie, a zgodnie z art. 6 k.c. to na powódce spoczywał ciężar udowodnienia tego faktu, jest to bowiem fakt przesądzający o istnieniu legitymacji po stronie powódki. Wobec braku dowodów na tą okoliczność przyjąć należało, że powódka

nie udowodniła, czy czynność zaskarżenia uchwały należy do tzw. czynności zachowawczych, czy też nie, tym samym nie wykazała czy powódce służy, czy też nie służy legitymacja w sprawie o stwierdzenie nieważności uchwały z dnia 15 lipca 2010 roku zgodnie z art. 910² § 1 in fine k.p.c. Istnienie legitymacji w sprawie o stwierdzenie nieważności uchwały bądź jej brak ma znaczenie nie tylko dla zasadności powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały, ale także powództwa o ustalenie nieistnienia uchwały, opartego o art. 189 k.p.c. Skoro powódka nie przedstawiła ani dowodów potwierdzających istnienie legitymacji w sprawie o stwierdzenie nieważności uchwały, ani dowodów potwierdzających jej brak, nie jest możliwe uwzględnienie żadnego z żądań zgłoszonych w pozwie (ani żądania zgłoszonego na pierwszym miejscu, ani żądania ewentualnego).

Sąd nie przyznał też racji powódce co do tego, że uchwała z dnia 15 lipca 2010 roku podjęta została przez wspólnika (J. R.), który nie mógł wykonywać praw korporacyjnych, z którą to okolicznością powódka wiązała zarówno brak quorum prowadzący do nieistnienia uchwały (w sprawie z art. 189 k.p.c.), jak i sprzeczność uchwały z ustawą (w sprawie z art. 252 § 1 k.s.h.). Dodał przy tym, że J. R. dysponowała 15.000 głosów, a tym samym w świetle art. 246 § 1 k.s.h. bez znaczenia pozostaje uprawnienie P. R. (dysponującego 5 głosami) do uczestnictwa w zgromadzeniu wspólników.

Zdaniem Sądu fakt egzekucyjnego zajęcia udziałów dłużnika - wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością - nie pozbawia go uprawnień korporacyjnych. Zajęcie rozciąga się na wynikające z zajętych udziałów roszczenia i ma na celu zaspokojenie należności wierzyciela z dochodów przynoszonych przez zajęte udziały. Osiągnięcie celu zajęcia wymaga przyznania wierzycielowi możliwości wykonywania tych uprawnień przysługujących dłużnikowi, których realizacja prowadzi do zaspokojenia należności wierzyciela. Będą to więc uprawnienia określane w doktrynie mianem uprawnień majątkowych wspólnika, czyli w szczególności uprawnienie do dywidendy, uprawnienie do uczestnictwa w podziale likwidowanego majątku czy też do rozporządzania udziałem. Wykonywanie uprawnień korporacyjnych wspólnika, z których podstawowym jest uprawnienie do uczestnictwa w zgromadzeniu i głosowaniu nad uchwałami nie jest konieczne do osiągnięcia celu. Na etapie zajęcia udziałów nie zmienia się status dłużnika jako wspólnika spółki i przysługują mu nadal wszystkie związane z tym uprawnienia. Z mocy egzekucyjnego zajęcia udziałów dłużnika w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością wierzyciel nie może wykonywać uprawnień do uczestnictwa w zgromadzeniu wspólników i do głosowania nad uchwałami podejmowanymi przez wspólników. Nie można też przyjąć, że w sytuacji, w której nie ustanowiono zarządcy prawa J. R. do głosowania na zgromadzeniu wspólników pozostawały w zawieszeniu. Wykładnia art. 910 2 § 2 k.p.c., dokonywana w powiązaniu z regulacją z art. 931 § 1 i 2 k.p.c. nie pozwala na wyciągnięcie takich wniosków. Obowiązujące przepisy nie przewidują konieczności automatycznego powoływania zarządcy w momencie wykonywania przez udziałowca, którego udziały zajęto, praw korporacyjnych. Zarządca winien być ustanowiony w przypadku, gdyby działania dłużnika zmierzały do wywołania skutków niekorzystnych dla wierzyciela, a także w wypadku, gdy zachodziłaby obawa, że dłużnik będzie utrudniał prowadzenie egzekucji. Sąd w tym zakresie odwołał się do wcześniejszych rozważań dotyczących niewykazania przez powódkę, że zaskarżona uchwała zmierzała do wywołania skutków niekorzystnych dla wierzyciela. Tym samym Sąd uznał, że uchwała z dnia 15 lipca 2010 roku nie została podjęta przy braku quorum ani nie jest sprzeczna z ustawą – z art. 910 § 1 pkt 1 oraz art. 910 2 § 2 k.p.c..

W dalszej części uzasadnienia Sąd wskazał, że stan faktyczny sprawy ustalony został w oparciu o dowody z dokumentów, fotokopii dokumentów oraz z przesłuchania świadków G. G., G. C., P. R.. Dokumentów będących podstawą ustaleń faktycznych żadna ze stron nie kwestionowała, ponadto w dużej części dokumenty te stwierdzały okoliczności niesporne. Podobnie należy ocenić dowody z fotokopii dokumentów, które – stosownie do art. 308 § 2 k.p.c. – sąd przeprowadza stosując odpowiednio przepisy o dowodzie z oględzin oraz o dowodzie z dokumentów. Strony posługiwały się fotokopiami, ponadto żadna ze stron nie kwestionowała stwierdzonych na ich podstawie faktów. Sąd uznał również za wiarygodne zeznania wymienionych świadków, znalazły one bowiem powiedzenie w zgromadzonym materiale dowodowym. Dowód z przesłuchania członka zarządu pozwanej K. K. (2) nie przyczynił się do wyjaśnienia okoliczności w sprawie, ponieważ K. K. (2) nie był w zarządzie w czasie podejmowania zaskarżonej uchwały, nie miał więc wiedzy na temat takich istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności, które nie byłyby udowodnione innymi środkami dowodowymi. Sąd pominął natomiast wnioski dowodowe zgłaszane w toku procesu przez stronę powodową, były one bowiem spóźnione w świetle art. 479⁽¹²⁾ § 1 k.p.c., a nadto dowody te zmierzały

do wykazania faktów nieistotnych do rozstrzygnięcia. Dowód z przesłuchania E. S. – zgłoszony przez powódkę w piśmie procesowym z dnia 4 lipca 2011 roku – nie został przeprowadzony, powódka cofnęła bowiem ten wniosek na rozprawie w dniu 30 kwietnia 2013 roku. W piśmie procesowym z dnia 4 lipca 2011 roku powódka powołała między innymi takie dowody jak protokoły przesłuchania E. S., dowód z wniosku P. W. o zwolnienie od kosztów sądowych ze sprawy VIII GNc 210/11, dowód z zażalenia (...) na postanowienie z dnia 20.05.2011 r. w sprawie VIII GCo 54/11 wraz z załącznikami, dowód z pozwu w sprawie z powództwa (...) sp. z o.o. przeciwko P. W. w sprawie VIII GC 145/11 (w aktach znajduje się również złożony przez powódkę wyrok z uzasadnieniem w tej sprawie) – dowody te nie dotyczą faktów istotnych dla rozstrzygnięcia. Spóźnione były również dowody powołane w piśmie procesowym z dnia 23 września 2011 roku i z dnia 7 grudnia 2011 roku – w tym zobowiązanie osób trzecich do złożenia dokumentów. Dowody te były nie tylko spóźnione, ale powódka nie uzasadniła również ich znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Przeprowadzenie tych dowodów prowadziłyby do zbędnego przewlekania postępowania.

Jako podstawę rozstrzygnięcia w zakresie kosztów procesu Sąd wskazał przepisy art. 108 § 1 k.p.c. i art. 98 § 1 i 2 k.p.c. W odniesieniu do żądania zgłoszonego na pierwszym miejscu stroną przegrywającą proces była powódka. Na rzecz pozwanej zasądzono więc koszty zastępstwa procesowego w wysokości 360 zł, o czym orzeczono w punkcie II sentencji wyroku. W odniesieniu do żądania zgłoszonego jako ewentualne stroną przegrywającą proces była również powódka. Na rzecz pozwanej zasądzono więc koszty zastępstwa procesowego w wysokości 360 zł. Orzekając o kosztach sądowych w zakresie żądania zgłoszonego jako ewentualne Sąd zobowiązał powódkę (jak stronę przegrywającą proces w zakresie tego żądania) do uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwoty 2000 zł tytułem opłaty od pozwu (od żądania ewentualnego). Sąd wskazał, że jak przyjął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 2 sierpnia 2007 roku (V CZ 68/07), obowiązek uiszczenia opłaty od żądania ewentualnego powstaje w wypadku nieuwzględnienia żądania zgłoszonego w pozwie jako pierwsze, przy czym jeżeli o obu żądaniach (pierwszym i ewentualnym) Sąd rozstrzyga jednym wyrokiem, orzeka w nim jednocześnie o ściągnięciu opłaty należnej od żądania ewentualnego (por. także postanowienie S.N. z dnia 20 maja 1987 r., I CZ 55/87, OSNC 1988/11/160). Za takim rozwiązaniem przemawia unormowanie zawarte aktualnie w art. 130 § 3 k.p.c., zgodnie z którym jeżeli obowiązek uiszczenia opłaty powstaje w danym stadium postępowania, to o ściągnięciu tej opłaty Sąd orzeka w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji, stosując odpowiednio zasady obowiązujące przy zwrocie kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku złożyła pozwana. Rozstrzygnięciu zarzuciła:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 252 § 1 k.s.h. w zw. z art. 189 k.p.c., poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że w myśl zdania drugiego art. 252 § 1 k.s.h. możliwość wytoczenia powództwa o ustalenie nieistnienia uchwały opartego na art. 189 k.p.c., uzależniona jest od wykazania braku legitymacji do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały, podczas gdy przepis ten wyklucza możliwość wytoczenia powództwa w oparciu o art. 189 k.p.c. jedynie w zakresie nieważności uchwały, a nie w zakresie żądania ustalenia jej nieistnienia,
2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 189 k.p.c., poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że do żądania ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, w tym żądania ustalenia nieistnienia uchwały spółki kapitałowej, uprawniony jest tylko podmiot będący osobą trzecią, tj. osobą niewymienioną w art. 250 k.s.h.,
3. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 189 k.p.c., poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że interes prawny powoda nie zachodzi w sytuacji, gdy wskazuje on w uzasadnieniu żądania ewentualnego na legitymację do stwierdzenia nieważności uchwały na podstawie art. 9102 k.p.c., podczas gdy interes prawny w zakresie żądania o ustalenie nieistnienia uchwały powinien być badany niezależnie od uzasadnienia roszczenia ewentualnego,
4. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 189 k.p.c., poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że w przedmiotowej sprawie zachodzi podstawa do uznania, że powód nie miał interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c., ponieważ miał możliwość wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały,
5. nierozpoznanie istoty sprawy poprzez oddalenie powództwa w zakresie głównego żądania jedynie w oparciu o błędne stwierdzenie braku interesu prawnego po stronie powoda, a przez to błędne ustalenie braku legitymacji

procesowej powoda i w konsekwencji zupełne pominięcie merytorycznych zarzutów, dotyczących nieistnienia zaskarżonej uchwały, do których zbadania Sąd I instancji był zobowiązany,

6. naruszenie przepisu art. 910² § 1 k.p.c. przez jego błędną wykładnię i przyjęcie przez Sąd I instancji, iż wytoczenie powództwa przez powoda o stwierdzenie nieważności zaskarżonej uchwały zgromadzenia wspólników w niniejszej sprawie nie stanowi czynności zachowawczej (w rozumieniu art. 910² § 1 in fine k.p.c.) i w konsekwencji uznanie przez Sąd I instancji, że powód nie posiada legitymacji do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały w niniejszej sprawie,

7. naruszenie przepisu art. 910⁽²⁾ § 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 252 § 1 k.s.h. przez jego błędną wykładnię, co doprowadziło do uznania przez Sąd I instancji, iż wspólnik pozwanej spółki - J. R. uprawniona była do samodzielnego wykonywania praw korporacyjnych, w tym prawa głosu na Zgromadzeniu Wspólników pozwanej w dniu 15 lipca 2010 r., mimo egzekucyjnego zajęcia wszystkich przysługujących jej udziałów w spółce (...) sp. z o.o. na mocy prawomocnego i wykonanego postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia z dnia 18 maja 2009 r., w sprawie prowadzonej przed Sądem Okręgowym w Szczecinie pod sygn. akt I Co 233/09, a w konsekwencji do błędnego uznania przez Sąd I instancji, że zaskarżone uchwały nie są sprzeczne z ustawą,

8. naruszenie art. 910 § 1 pkt 1 k.p.c. w związku z art. 252 § 1 k.s.h. przez jego niewłaściwe zastosowanie, co doprowadziło do błędnego przyjęcia przez Sąd I instancji, iż wskazany w art. 910 § 1 pkt 1 k.p.c. zakaz realizacji zajętego prawa nie obejmuje zakazu wykonywania (realizacji) praw korporacyjnych, w tym prawa głosu z zajętych udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, a w konsekwencji do błędnego uznania przez Sąd I instancji, że zaskarżona uchwała nie jest sprzeczna z ustawą,

9. naruszenie art. 910 § 1 pkt 1 k.p.c. w związku z art. 252 § 1 k.s.h. przez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na nieprzypisaniu ustalonym przez Sąd I Instancji okolicznościom właściwego znaczenia prawnego, niepoprawne założenia i zbyt pobieżną ocenę okoliczności sprawy, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego uznania przez Sąd I instancji, że zaskarżona uchwała nie jest sprzeczna z ustawą,

10. naruszenie art. 252 § 1 k.s.h. w związku z art. 910 § 1 pkt 1 k.p.c. i art. 911⁶ § 1 k.p.c. oraz art. 743 § 1 k.p.c. przez brak prawidłowej oceny interesu powoda, któremu służyć miało udzielone powodowi zabezpieczenie w postaci zajęcia wszystkich udziałów w pozwanej spółce,

11. naruszenie art. 910² § 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 252 § 1 k.s.h., polegające na niedokonaniu przez Sąd Okręgowy właściwej oceny prawnej, czy zaskarżona uchwała mogła stanowić zagrożenie dla sytuacji powoda, jak również czy w związku z tym w sprawie spełnione zostały przesłanki do ustanowienia zarządcy, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego uznania przez Sąd I instancji, że powód nie posiada legitymacji do zaskarżenia uchwały z dnia 15 lipca 2010 r., a także przyjęcia, że zaskarżona uchwała nie jest sprzeczna z ustawą,

12. naruszenie art. 931 § 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 910² § 2 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie na jego podstawie, iż mimo egzekucyjnego zajęcia udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością wspólnik-dłużnik z mocy zajęcia udziałów, uprawniony jest do samodzielnego wykonywania praw korporacyjnych na podstawie zajętych udziałów,

13. naruszenie art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 2 k.s.h. oraz art. 252 § 1 k.s.h. przez jego niezastosowanie i w konsekwencji przyjęcie przez Sąd I instancji, iż zaskarżona uchwała nie zmierzała do obejścia bezwzględnie obowiązujących przepisów, mających zapewnić ochronę praw wierzyciela, wynikających z udzielonego mu zabezpieczenia,

14. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 KPC, poprzez błędną ocenę materiału dowodowego, w szczególności przez oparcie zaskarżonego wyroku, wbrew przedstawionym w toku sprawy dokumentom, w sposób niezgodny z zasadami doświadczenia życiowego oraz zasadami logiki, na uznaniu przez Sąd I instancji, że powód nie posiada legitymacji do wytoczenia powództwa w niniejszej sprawie,

15. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę zeznań świadka P. R. z pominięciem zasad logiki oraz zasad doświadczenia życiowego i ustalenie na ich podstawie błędnego stanu faktycznego, jakoby zaskarżona uchwała realizować miała strategię inwestycyjną pozwanej spółki,

16. naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów oraz niedokonanie wszechstronnej oceny zebranego materiału dowodowego i oparcie ustaleń faktycznych co do przedmiotu zaskarżonej uchwały wyłącznie na niewiarygodnych zeznaniach świadka P. R., podczas gdy zeznania te nie są spójne z twierdzeniami pozwanej (w szczególności zawartymi w przedłożonej przez nią Opinii dotyczącej systemu organizacji (...) sp. z o.o. w Ś. z grudnia 2009 r.),

17. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę oraz bezpodstawne nieuwzględnienie przez Sąd I instancji dowodu z dokumentów w postaci sprawozdań finansowych pozwanej za lata 2010 oraz 2011 na okoliczność radykalnego spadku zysku osiąganego przez pozwaną po podjęciu zaskarżonej uchwały, w wyniku czego Sąd Okręgowy uznał, że powód nie posiada legitymacji procesowej w niniejszej sprawie,

18. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 479⁽¹²⁾ § 1 k.p.c. poprzez bezzasadne pominięcie dowodów zgłaszanych przez powoda w pismach procesowych z dnia 4 lipca 2011 r., 23 września 2011 r., 7 grudnia 2011 r. i uznanie ich za spóźnione w rozumieniu art. 479¹² § 1 k.p.c. podczas gdy dowody te zostały zgłoszone terminowo, z zachowaniem wszelkich rygorów prekluzji dowodowej. Wśród dowodów pominiętych przez Sąd I instancji znalazły się: (1) protokół przesłuchania E. S., (2) wniosek P. W. o zwolnienie od kosztów Sądowych ze sprawy VIII GNc 210/11, (3) zażalenie (...) na postanowienie z dnia 20 maja 2011 r. w sprawie VIII GCo 54/11 wraz z załącznikami, (4) pozew w sprawie z powództwa (...) sp. z o.o. przeciwko P. W. w sprawie VIII GC 145/11, (5) zobowiązanie osoby trzeciej (tj. (...) sp. z o.o.) do złożenia dokumentów dotyczących współpracy gospodarczej z cypryjską spółką (...) i wykorzystania w tej działalności nieruchomości (...) oraz innych składników majątku cypryjskiej spółki,

19. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 217 § 2 k.p.c. poprzez bezzasadne pominięcie dowodów zgłoszonych przez powoda w pismach procesowych z dnia 4 lipca 2011 r., 23 września 2011 r., 7 grudnia 2011 r. i uznanie ich za prowadzące do zbędnego przedłużenia postępowania, podczas gdy dowody te dotyczyły istotnych i spornych kwestii, które w chwili ich składania nie były rozstrzygnięte. Wśród dowodów pominiętych przez Sąd I instancji znalazły się: (1) protokół przesłuchania E. S., (2) wniosek P. W. o zwolnienie od kosztów Sądowych ze sprawy VIII GNc 210/11, (3) zażalenie (...) na postanowienie z dnia 20 maja 2011 r. w sprawie VIII GCo 54/11 wraz z załącznikami, (4) pozew w sprawie z powództwa (...) sp. z o.o. przeciwko P. W. w sprawie VIII GC 145/11, (5) zobowiązanie osoby trzeciej (tj. (...) sp. z o.o.) do złożenia dokumentów dotyczących współpracy gospodarczej z cypryjską spółką (...) i wykorzystania w tej działalności nieruchomości (...) oraz innych składników majątku cypryjskiej spółki,

20. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 217 § 2 w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie dowodów zgłoszonych przez powoda w pismach procesowych z dnia 4 lipca 2011 r., 23 września 2011 r., 7 grudnia 2011 r. i uznanie, że nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, podczas gdy dowody te dotyczyły kwestii istotnych, tj. dotyczących transferów majątkowych ze spółki (...) sp. z o.o. na C., osób w nich uczestniczących, motywów działań tych osób oraz spowodowanego w wyniku tych działań realnego zagrożenia dla sytuacji wierzyciela z mocy zajęcia udziałów. Wśród pominiętych przez Sąd I instancji dowodów znalazły się: (1) protokół przesłuchania E. S., (2) wniosek P. W. o zwolnienie od kosztów Sądowych ze sprawy VIII GNc 210/11, (3) zażalenie (...) na postanowienie z dnia 20 maja 2011 r. w sprawie VIII GCo 54/11 wraz z załącznikami, (4) pozew w sprawie z powództwa (...) sp. z o.o. przeciwko P. W. w sprawie VIII GC 145/11, (5) zobowiązanie osoby trzeciej (tj. (...) sp. z o.o.) do złożenia dokumentów dotyczących współpracy gospodarczej z (...) spółką (...) i wykorzystania w tej działalności nieruchomości (...) oraz innych składników majątku cypryjskiej spółki,

W oparciu o powyższe zarzuty powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa zgodnie z żądaniem, bądź ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, a ponadto o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania za

obydwie instancje według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Ponadto na podstawie art. 380 k.p.c. skarżąca wniosła o rozpoznanie postanowienia Sądu I instancji z dnia 11 czerwca 2013 r. w przedmiocie oddalenia wniosków dowodowych, zgłoszonych przez powódkę.

Pozwana w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu podzielając stanowisko wyrażone w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku i wskazując na niezasadność zarzutów powódki.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje

Apelacja powódki okazała się niezasadna, pomimo że część zawartych w niej zarzutów zasługiwała na uwzględnienie. Wstępnie zaznaczenia wymaga, że Sąd I instancji w sposób prawidłowy zgromadził w sprawie materiał dowodowy, a następnie w sposób niewadliwy dokonał jego oceny. W konsekwencji ustalił stan faktyczny, odpowiadający treści tych dowodów. Tym samym Sąd Apelacyjny przyjął go za własny. W sytuacji bowiem, gdy sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935 r., C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 r., C II 21172/37 Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83). Uwzględniając wszystkie okoliczności sprawy nie sposób uznać, że Sąd Okręgowy naruszył normy art. 189 k.p.c., art. 910 § 1 pkt. 1 k.p.c., art. 910² § 1 i 2 k.p.c., art. 911⁶ § 1 k.p.c., art. 931 § 1 i 2 k.p.c., art. 252 § 1 k.s.h. i art. 58 k.c., czy wreszcie w zakresie przeprowadzonego postępowania dowodowego i oceny dowodów - art. 479¹² § 1 k.p.c., art. 217 § 2 k.p.c., art. 227 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c.

W rozważanej sprawie powódka domagała się ustalenia nieistnienia uchwały zgromadzenia wspólników pozwanej spółki z dnia 15 lipca 2010 r. o wyrażeniu zgody na wniesienia zorganizowanej części przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś. tytułem wkładu niepieniężnego do (...)w L. lub też stwierdzenia nieważności tej uchwały. Taki sposób sformułowania żądania był dopuszczalny w świetle treści art. 191 k.p.c., zgodnie z którym powód może dochodzić jednym pozwem kilku roszczeń przeciwko temu samemu pozwanemu, jeżeli nadają się one do tego samego trybu postępowania oraz jeżeli sąd jest właściwy ze względu na ogólną wartość roszczeń, a ponadto - gdy roszczenia są różnego rodzaju - o tyle tylko, o ile dla któregośkolwiek z tych roszczeń nie jest przewidziane postępowanie odrębne ani też nie zachodzi niewłaściwość sądu według przepisów o właściwości bez względu na wartość przedmiotu sporu. Sposób sformułowania żądania jako ewentualnego determinował jednak, co zasadnie zauważył Sąd I instancji, sposób rozstrzygnięcia sprawy. Żądanie ewentualne zgłaszane jest bowiem jako dodatkowe, na wypadek niemożności uwzględnienia przez sąd żądania zasadniczego. Sąd w związku z tym zobligowany jest do rozpoznania i rozstrzygnięcia o żądaniu ewentualnym tylko wówczas, gdy brak podstaw do uwzględnienia żądania zasadniczego. Jest to więc szczególnie przypadek kumulacji roszczeń. W konsekwencji, przy uwzględnieniu żądania zasadniczego nie orzeka się w ogóle o żądaniu ewentualnym, a jak wskazano wyżej, o żądaniu ewentualnym orzeka się dopiero, gdy brak podstaw do uwzględnienia żądania zasadniczego, i wtedy następuje oddalenie żądania zasadniczego i orzeczenie (zasadzające lub oddalające) o żądaniu ewentualnym; rzecz oczywista, że gdy oba zgłoszone żądania nie mogą być uwzględnione powództwo podlega oddaleniu w całości (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 września 1960 r., sygn. akt 2 CR 366/59, PUG 1961/12/424, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 1996 r., sygn. akt III CRN 58/95, LEX nr 1112063, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 1987 r., sygn. akt I CZ 55/87, OSNC 1988, nr 11, poz. 160, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 1966 r., sygn. akt I CZ 29/66, OSP 1967, z. 2, poz. 36).

W niniejszej więc sprawie w pierwszej kolejności rozstrzygnięcia wymagało żądanie ustalenia nieistnienia uchwały z dnia 15 lipca 2010 r. oparte na treści art. 189 k.p.c., który stanowi, że powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Wbrew stanowisku skarżącej kwestia dopuszczalności powództwa o ustalenie nieistnienia uchwał nie jest postrzegana jednolicie. W orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowany jest pogląd, że dopuszczalne jest kwestionowanie w trybie art. 189 k.p.c. nieistniejących uchwał wspólników spółek kapitałowych. Przyjmuje się generalnie rzecz ujmując, że konstrukcja ta ma miejsce w odniesieniu do stanów faktycznych którym nie można przypisać cech uchwały, nie mogą wywrzeć jakichkolwiek skutków prawnych, gdy tylko pozorują uchwały. To stanowisko opiera się na

wyodrębnionej doktrynalnie kategorii czynności prawnych nieważnych i nieistniejących (*negotium non existens*). Zwolennicy wyróżnienia, obok uchwał wzruszalnych i nieważnych, także kategorii uchwał nieistniejących, wskazują na zasadność odróżnienia sytuacji w których uchwała jest podjęta z tym, że wadliwie (nieważna), od sytuacji gdy o uchwale z różnych przyczyn nie może być mowy. Za nieistniejące uważa się uchwały powzięte przez osoby niebędące w rzeczywistości współnikami, gdy w ogóle nie doszło do zwołania zgromadzenia współników, nie było, tak jak zdaniem powódki w niniejszej sprawie, quorum niezbędnego do powzięcia uchwały, uchwała nie uzyskiwała wymaganej większości głosów, ale także wyniki głosowania zostały sfałszowane, zaprotokołowano uchwałę bez głosowania lub uchwałę powzięto w sprawie nieumieszczonej w porządku obrad, z wyjątkiem określonym w art. 239 § 1 k.s.h., ale również gdy zastosowano przymus fizyczny wobec współników, uchwała została powzięta nie na serio albo treść uchwały jest niezrozumiała i nie można ustalić jej sensu w drodze wykładni (por. wyroki z dnia 28 maja 1991 r., I CR 410/90, LEX nr 78218; z dnia 14 kwietnia 1992 r., I CRN 38/92, OSNCP 1993, nr 3 poz. 45; z dnia 7 września 1993 r. II CR 60/94, PPH 1994 nr 5; z dnia 13 marca 1998 r. I CKN 563/97, OSNC 1998/12/205; z dnia 30 września 2004 r., IV 713/03, OSNC 2005 nr 9, poz. 160; z dnia z 16.02.2005 r. III CK 296/04, z dnia z 12 maja 2006 r., V CSK 59/06; z dnia 4 stycznia 2007 r., III CSK 238/07, LEX nr 445167; z dnia 12 grudnia 2008 r., II CSK 278/08, LEX 520012).

Prezentowane jest jednak także stanowisko przeciwne, zgodnie z którym wyłączone jest zaskarżenie w trybie art. 189 k.p.c. nieistniejących uchwał współników spółek kapitałowych (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2004 r., II CK 438/02, OSP 2006/5/53; z dnia 30 listopada 2006 r., I CSK 252/06, LEX nr 279523; z dnia 5 października 2007 r., I CSK 225/07, LEX nr 621131, czy uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 1 marca 2007 r., III CZP 94/06, OSNC 2007/7-8/95). Pogląd ten jest też wyrażony w znacznej części orzecznictwa sądów apelacyjnych (wyroki Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 19 lutego 2013 r., sygn. akt V ACa 759/12, LEX nr 1289451, z dnia 7 lipca 2008 r., sygn. akt V ACa 227/08, LEX nr 470081, z dnia 16 lipca 2009 r., sygn. akt V ACa 241/09, LEX nr 551990, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 29 września 2011 r., sygn. akt I ACa 730/11, POSAG 2012/1/3-18, wyroki Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 30 stycznia 2008 r., sygn. akt I ACa 612/07, OSAB 2008/1/26, z dnia 5 września 2013 r., sygn. akt I ACa 362/13, LEX nr 1372246, z dnia 23 sierpnia 2013 r., sygn. akt I ACa 855/12, LEX nr 1369224). Przywołując argumentację związaną z wykładnią historyczną, jak również z uzasadnieniem zmian przepisów dotyczących tej kwestii wskazuje się, że w zamierzeniu ustawodawcy nowa regulacja kodeksu spółek handlowych miała w sposób pełny i wyczerpujący uregulować kwestie zaskarżalności uchwał zgromadzeń współników bez pozostawienia żadnej dodatkowej możliwości ich zwalczania przy pomocy środków prawnych nieprzewidzianych w kodeksie spółek handlowych. Tryb zaskarżania uchwał przewidziany w art. 252 § 1 k.s.h., a odnoszący się do uchwał sprzecznych z ustawą, dotyczy także uchwał określonych w doktrynie jako uchwały nieistniejące. Wyczerpuje on prawne możliwości wzruszania uchwał zgromadzenia współników, a więc także te związane ze zwołaniem oraz przebiegiem zgromadzenia współników, w tym brakiem stosownego quorum. Stąd nie mogą być podstawą opartego o art. 189 k.p.c. powództwa o ustalenie nieistnienia uchwały, lecz powodują jej nieważność. Tak podjęta uchwała może być kwestionowana jedynie na drodze powództwa o stwierdzenie nieważności w trybie przewidzianym w art. 252 § 1 k.s.h. przez wymienione w art. 250 k.s.h. podmioty i w terminie zawitym określonym w art. 252 § 2 k.s.h. Zwolennicy tej koncepcji wskazują, że regulacja przyjęta w art. 252 § 1 k.s.h. ma charakter szczególny w stosunku do art. 189 k.p.c. Ogranicza więc krąg podmiotów uprawnionych do zaskarżenia sprzecznej z prawem uchwały współników i wyłącza możliwość jej zaskarżenia w trybie art. 189 k.p.c. z powołaniem się na istnienie interesu prawnego w jej zaskarżeniu. Podnosi się przy tym, że wyłączenie stosowania art. 189 k.p.c. ogranicza niepewność współników i członków organów spółki co do zaskarżenia danej uchwały w przyszłości.

Wobec powyższego nie jest uprawnione zaprezentowane w apelacji stanowisko, zgodnie z którym zagadnienie dopuszczalności powództwa o ustalenie nieistnienia uchwał zgromadzenia współników zostało już rozstrzygnięte w jednolitym w tym względzie orzecznictwie.

Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie podziela argumentację tej części orzecznictwa, która aprobejuje możliwość wytoczenia powództwa o ustalenie nieistnienia uchwały na podstawie art. 189 k.p.c. Przepisy art. 252 k.s.h. nie wyłączyły bowiem całkowicie możliwości stosowania do uchwał sprzecznych z ustawą przepisów art. 58 k.c. Zgodnie z jego paragrafem pierwszym bezwzględnie nieważna jest nie tylko czynność prawna sprzeczna z ustawą (a do takiej

odnosi się powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały przewidziane w Kodeksie spółek Handlowych), ale również taka, która ma na celu obejście ustawy. Oznacza to, że uchwała wspólników powzięta in fraudem legis jest nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c. Podobnie trzeba ocenić uchwałę naruszającą przepisy prawa publicznego, w szczególności prawa karnego. W takich więc wypadkach uchwała wspólników może być na zasadach ogólnych kwestionowana bez ograniczeń czasowych w drodze powództwa o ustalenie (art. 189 k.p.c.). Jak podkreśla się w przywołanym, na wstępie orzecznictwie względy bezpieczeństwa obrotu prawnego muszą ustąpić wtedy względem porządku publicznego. Co oczywiste nie można stosować sankcji nieważności określonej w art. 58 § 2 k.c. do uchwały wspólników sprzecznej z zasadami współżycia społecznej, ponieważ może ona być co najwyżej zaskarżona do sądu jako sprzeczna z dobrymi obyczajami (art. 249 § 1 k.s.h.). Dopuszczalność żądania ustalenia nieistnienia takiej uchwały przez każdą osobę, która ma w tym interes prawny, nie jest równoznaczne z poszerzeniem katalogu możliwości kwestionowania uchwał ponad ramy wyznaczone ustawą. Rozbudowanie tego katalogu w k.s.h. w porównaniu z poprzednim stanem prawnym nie może stanowić podstawy formułowania poglądu, że na gruncie obecnego stanu prawnego nie istnieje możliwość wyodrębnienia kategorii uchwał nieistniejących. Nie chodzi tu bowiem o jeszcze jedną sankcję wadliwej uchwały, lecz możliwość usunięcia stanu niepewności prawnej wynikającego z faktu, że w obrocie funkcjonuje akt, noszący zewnętrzne pozory uchwały statutowego organu spółki, który w istocie takim aktem nie jest.

Sprzeciwieć się jednak należy dostrzegalnemu w orzecznictwie rozszerzaniu przypadków uchybień związanych czy to ze zwołaniem, czy też przebiegiem zgromadzenia wspólników pozwalających na przyjęcie, że akt głosowania powzięty na zgromadzeniu odbytym z naruszeniem przepisów określających wymogi jakim winno ono odpowiadać, nie stanowi uchwały zgromadzenia wspólników. Prowadzi to bowiem do zwiększania zakresu naruszeń, które nie tylko nie powinny, ale wręcz nie mogą stanowić podstaw do stosowania art. 252 k.s.h. W ocenie Sądu Apelacyjnego natomiast taka sytuacja zaistniała w niniejszej sprawie. Nie sposób bowiem za powódką uznać, że zaskarżona uchwała spełnia przywołane kryteria kwalifikujące ją jako nieistniejącą. Uchwała z dnia 15 lipca 2010 r. podjęta została na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś.. Zaskarżona uchwała podjęta została przez wspólników pozwanej spółki J. R. i P. R.. Wspólnicy reprezentowali przy tym cały kapitał zakładowy. Jednocześnie w toku postępowania nie były podnoszone okoliczności związane z samym sposobem głosowania, czy wcześniej ze zwołaniem zgromadzenia wspólników. Cała argumentacja natomiast powódki ograniczała się do kwestii pozycji i uprawnień wierzyciela z tytułu zajęcia udziałów wspólnika pozwanej spółki, w kontekście realizacji uprawnień o charakterze korporacyjnym. Podkreślić przy tym należy brak normatywnego wyróżnienia czynności określanej jako nieistniejąca oraz definicji tego pojęcia, choćby na użytek przepisów prawa spółek. Nakazuje to więc wyodrębnianie uchwał nieistniejących z ograniczeniem do sytuacji zupełnie wyjątkowych, wyrażających się takim stopniem uchybień, które w żaden sposób nie pozwalają na ocenę określonej czynności jako wyrażającej wolę wspólników. Spór co do tego komu przysługuje status wspólnika, ewentualnie, kto za wspólnika winien wykonywać przysługujące mu prawa a co za tym idzie, czy zgromadzenie zostało odbyte z udziałem uprawnionych osób, było zdolne do podjęcia uchwał, nie stwarza dostatecznego uzasadnienia dla przyjmowania konstrukcji uchwały nieistniejącej, gdy osoba która uważa, że jej przysługują prawa korporacyjne, a nie brała udziału w zgromadzeniu.

Nie ulega natomiast wątpliwości, i w tym zakresie podzielić należy zaprezentowane w apelacji stanowisko, że wobec różnego zakresu podstaw z jednej strony powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały (sprzeczność z przepisami prawa) oraz powództwa o ustalenie nieistnienia uchwały (także obejście przepisów ustawy), a także z uwagi na różny krąg podmiotów uprawnionych do wniesienia każdego z tych rodzajów powództw (w przypadku powództwa o ustalenie praktycznie nieograniczonego), nie jest uprawnione twierdzenie, że przepis art. 189 k.p.c. nie znajduje zastosowania w tych wszystkich sytuacjach, gdy powodowi przysługuje powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały (jak wskazał co do zasady słusznie Sąd I instancji, powództwo oświadczenie wyklucza powództwo o ustalenie). Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c., odmiennie niż przyjął Sąd Okręgowy, nie może więc być odnoszony do kwestii możliwości skutecznego kwestionowania przedmiotowych uchwał na podstawie art. 249 lub 252 k.s.h. W tym zakresie zarzut wadliwej interpretacji art. 189 k.p.c. oraz art. 252 § 1 k.s.h. i art. 250 k.s.h. okazał się zasadny. Na marginesie wskazać jedynie należy, że sam sposób sformułowania żądania jako ewentualnego, które jak wskazuje skarżąca, odnosi się do różnych i zupełnie samodzielnych żądań powiązanych tylko formalnie w ramach niniejszego

procesu nie ma jakiegokolwiek wpływu na ocenę, czy istnieje powództwo o świadczenie, czy też przewidujące inną formę ochrony, wyłączające możliwość wytoczenia powództwa o ustalenie

Powódka więc w niniejszej sprawie miała obowiązek wykazać, że - z uwagi na określone wady w fazie procedowania - przedmiotowe uchwały w ogóle nie istnieją, nie zaś, że są dotknięte wadami rodzącymi ich nieważność, czy też winny zostać uchylone.

Niezależnie od powyższej kwestii podzielić należy stanowisko Sądu I instancji, zgodnie z którym powódka w toku postępowania nie wykazała interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieistnienia uchwały z dnia 15 lipca 2010 r. Argumentacja w tym zakresie, jako tożsama z argumentacją odnoszącą się do zagadnienia wykazania podstaw stwierdzenia nieważności tej uchwały, omówiona zostanie w dalszej części uzasadnienia. Nie zasługuje przy tym na uwzględnienie podniesiony w apelacji zarzut niepoznania istoty sprawy poprzez brak zbadania przesłanki stosowania art. 189 k.p.c. w postaci istnienia interesu prawnego powódki. Sąd Okręgowy w tym względzie, podobnie, jak Sąd Apelacyjny, odesłał tylko do motywów stanowiących podstawę oddalenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały. W żadnym jednak przypadku nie jest uprawnione stanowisko, zgodnie z którym kwestią istnienia interesu się nie zajął. Należy podkreślić, że dokładnie te same okoliczności powódka podnosiła dla uzasadnienia zarówno żądania głównego, jak i ewentualnego. W tych okolicznościach powielanie tożsamej argumentacji nie miało po prostu sensu.

Niezasadne okazały się również zarzuty naruszenia przez Sąd I instancji przepisów art. 252 § 1 k.s.h. i art. 910 § 1 pkt 1 k.p.c. art. 910² § 1 i 2 k.p.c., art. 911⁶ § 1 k.p.c., czy wreszcie art. 931 § 1 i 2 k.p.c.

Zgodnie z treścią art. 252 § 1 k.s.h. osobom lub organom spółki, wymienionym w art. 250, przysługuje prawo do wytoczenia przeciwko spółce powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników sprzecznej z ustawą. Przepisu art. 189 Kodeksu postępowania cywilnego nie stosuje się. Zgodnie z § 3. tego przepisu, prawo do wniesienia powództwa wygasa z upływem sześciu miesięcy od dnia otrzymania wiadomości o uchwale, jednakże nie później niż z upływem trzech lat od dnia powzięcia uchwały.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku odnoszącą się do kwestii zachowania przez powódkę terminu do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały. Termin określony w art. 252 § 3 k.s.h. odnosi się do otrzymania wiadomości o uchwale, co powinno się wiązać z czy to z zawiadomieniem, czy otrzymaniem informacji z księgi protokołów, czy wreszcie ogłoszeniem. W każdym jednak przypadku uwzględniać należy okoliczności konkretnej sprawy. Podkreślenia wymaga, że określenie "od otrzymania wiadomości o uchwale" oznacza jednak powzięcie wiadomości o treści tej uchwały (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 5 września 2013r., sygn. akt I ACa 362/13, LEX nr 1372246, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 kwietnia 1996 r., sygn. akt I ACr 291/96, "Apelacja W." 1996, Nr 4, poz. 27, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 3 sierpnia 1992 r., sygn. akt AG Cr 136/92, P. Orz. SA w G. 1992, Nr 4, poz. 64). W rozważanej sprawie uchwała podjęta została w dniu 15 lipca 2010 r. Jak wykazała powódka w toku postępowania wiedzę o treści uchwały uzyskała dopiero w dniu 11 października 2010 r., natomiast pozew złożony został w dniu 25 marca 2011 r. Tym samym zachowany został sześciomiesięczny termin do zaskarżenia uchwały zgromadzenia wspólników. Jak wynika z materiału dowodowego pełnomocnik powódki w dniu 28 września 2010 r. otrzymał odpis księgi wieczystej, z którego powódka powzięła wiadomości o zawarciu w dniu 10 sierpnia 2010 r. umowy przeniesienia zorganizowanej części przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś. do spółki (...). Prawidłowo przy tym ustalił Sąd I instancji, że przesłany pełnomocnikowi powódki odpis z księgi wieczystej, ani nie pozwalał na ustalenie, że uwidoczniła w nim umowa podjęta została na podstawie zaskarżonej uchwały, ani też na jakiegokolwiek odtworzenie treści tej uchwały. Informację taką powódka uzyskała dopiero wskutek analizy akt księgi wieczystej wskutek rozpoznania w dniu 11 października wniosku powódki z dnia 8 października 2010 r. o ich udostępnienie. Wobec powyższych ustaleń za zbędne uznać należało (art. 217 § 3 k.p.c.) przeprowadzanie złożonych na etapie postępowania apelacyjnego (pismo procesowe z dnia 17 marca 2014 r.) nowych dowodów. Wskazać przy tym należy, że potrzeby uzupełnienia materiału dowodowego nie sposób upatrywać w treści wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2013 r. wydanego w sprawie o sygnaturze akt II CSK 151/13. Rację ma powódka wskazując, że zarówno treść zapadłego wyroku, jak i wykładnia prawa dokonana przez Sąd Najwyższy (art. 398²⁰ k.p.c.) może uzasadniać

powołanie przez stronę nowych faktów i dowodów na podstawie art. 381 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2011 r., sygn. akt I PK 183/10, LEX nr 884980, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2009 r., sygn. akt IV CSK 415/08, LEX nr 610218, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2007 r., sygn. akt III CZP 162/06, OSNC 2008/5/47). Należy jednak zaznaczyć, że po pierwsze zgodnie z art. 398²⁰ k.p.c., tylko sąd, któremu sprawa została przekazana po uchyleniu zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹⁵ § 2 k.p.c.), związany jest wykładnią prawa dokonaną przez Sąd Najwyższy, po drugie przytaczane przez powódkę orzeczenia zapadło w odmiennym stanie faktycznym i dotyczy innej kwestii, a mianowicie możliwości powzięcia wiadomości o uchwale w kontekście regulacji art. 15 ustawy o KRS, która w niniejszej sprawie nie znajduje zastosowania, po trzecie pojęcie "niemożność zasłaniania się nieznajomością wpisu", zawarte w art. 2 u. k.w.h., nie może być rozumiane jako ustawowa fikcja zapoznania się przez wierzyciela z treścią wpisów od chwili ich dokonania (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2013 r., sygn. akt III CZP 27/13), a ponadto brak podstaw do przyjmowania absolutnego i bezwzględniego charakteru zasady jawności wpisu, albowiem zasada ta dotyczy samego wpisu, a nie jego podstawy, po czwarte wreszcie sam ustawodawca przeciwdziałając subiektywizacji określenia początku biegu terminu do zaskarżenia uchwały zgromadzenia wspólników określając ten termin przewidział maksymalną granicę czasową, po upływie której wystąpienie z powództwem nie jest dopuszczalne. Reasumując uznać więc należało, że w toku postępowania powódka zdołała wykazać, że zachowany został sześciomiesięczny termin określony w art. 252 § 3 k.s.h., a tym samym dalsze dowodzenie tej okoliczności na etapie postępowania apelacyjnego było zbędne.

Odnosząc się do dalszych zarzutów zawartych w apelacji koniecznym było rozdzielenie dwóch kwestii, a mianowicie tego, czy w celu zachowania prawa egzekwowanego wierzyciel z mocy zajętych udziałów posiada w ogóle legitymację do zaskarżenia uchwały zgromadzenia wspólników oraz kwestii samej zasadności zarzutów stanowiących podstawę powództwa, a więc naruszenia prawa wskutek podjęcia zaskarżonej uchwały. Powódka upatrywała ich (podobnie, jak w przypadku żądania ustalenia nieistnienia uchwały) w wykonywaniu, pomimo zajęcia udziałów, praw korporacyjnych przez wspólnika oraz w braku ustanowienia zarządcy na podstawie art. 910² § 2 k.p.c., co w jej ocenie skutkowało głosowaniem nad uchwałą przez podmiot nieuprawniony i tym samym brakiem quorum.

Wstępnie podnieść należy, że wskutek egzekucyjnego zajęcia udziałów, zgodnie z treścią art. 910 § 1 k.p.c., od chwili zawiadomienia o tym przez komornika dłużnik pozbawiony jest prawa do rozporządzania, obciążania oraz realizowania zajętego prawa, jak również nie wolno mu pobierać żadnego świadczenia przysługującego z zajętego prawa. Jednocześnie osoba, która z zajętego prawa jest obciążona obowiązkiem względem dłużnika, obowiązku tego wobec dłużnika nie może realizować, a wynikające z prawa świadczenia pieniężne zobowiązana jest uiszczać komornikowi lub na rachunek depozytowy sądu. W tym wyraża się zabezpieczająca funkcja zajęcia udziałów spółce. Zgodnie bowiem z treścią przepisu art. 911⁶ § 1 k.p.c., zaspokojenie wierzyciela z zajętego prawa następuje z dochodu, jeżeli zajęte prawo przynosi dochód, albo z realizacji lub sprzedaży prawa.

W przypadku zajęcia udziałów skutki z tym związane przejawiają się w trzech niezależnych sferach. Przede wszystkim wierzyciel może wykonywać wszelkie uprawnienia majątkowe dłużnika wynikające z zajętego prawa, które są niezbędne do zaspokojenia wierzyciela w drodze egzekucji (art. 910² § 1 k.p.c.), przy czym podkreślenia wymaga, że w takiej sytuacji dłużnik nie traci statusu wspólnika, a uprawnienie wierzyciela egzekwującego do wykonywania praw majątkowych z zajętego udziału stanowi pochodną uprawnień wspólnika. Druga grupa kompetencji wierzyciela odnosi się do możliwości podejmowania wszelkich działań, które są niezbędne do zachowania prawa (tzw. czynności zachowawcze – art. 910² § 1 k.p.c.). Zauważa się jednocześnie, że przepis ten statuuje własne, tj. niezależne od zajętego prawa, uprawnienie wierzyciela egzekwującego. Stanowi on ponadto, będąc przepisem szczególnym w stosunku do art. 250 k.s.h., źródło uprawnień wierzyciela do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały, jak zgodnie przyjmuje się w orzecznictwie (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2011 r., sygn. akt III CZP 64/11, publ. OSNC 2012, Nr 6, poz. 67; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2013 r., sygn. akt II CSK 588/12, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2009 r., sygn. akt II CSK 355/08, publ. Monitor Prawniczy 2010, nr 7, wyrok Sądu

Najwyższego z dnia 19 grudnia 2013 r., sygn. akt II CSK 151/13, LEX nr 1433602). Legitymacja ta może jednak zostać przypisana wierzycielowi jedynie w przypadku, gdy stosowne powództwo zmierza do zachowania prawa, a źródłem zagrożenia możliwości zaspokojenia jest kwestionowana uchwała. Chodzi przy tym o każdy przypadek zagrożenia możliwości zaspokojenia. Bez znaczenia pozostaje okoliczność, czy negatywne skutki uchwały wynikają wprost z jej treści, czy też mają charakter pośredni. Uprawnienie do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały przysługuje więc wierzycielowi w każdym przypadku, gdy istnieje uzasadniona, realna, rozumiana obiektywnie obawa czy to wygaśnięcia zajętego prawa, czy też utrata jego wartości. Stąd też ustalenie legitymacji wierzyciela nie może ograniczać się wyłącznie do badania przedmiotu uchwały, lecz powinno wiązać się w każdym przypadku z oceną skutków, jakie podjęta uchwała może wywołać w zakresie możliwości zaspokojenia wierzyciela z zajętych udziałów.

Rację ma więc powódka wskazując w apelacji, że przedstawiane przez nią okoliczności mogą stanowić co do zasady podstawę do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały z dnia 15 lipca 2010 r. Nie może bowiem budzić wątpliwości, że uchwała, której przedmiotem jest wniesienie zorganizowanej części przedsiębiorstwa do innej spółki co do zasady może prowadzić do zmniejszenia wartości udziałów i to w sytuacji, w której spółka ta wniosła nabyty majątek do kolejnej utworzonej spółki, a tym samym posiada majątek wyłącznie w postaci udziałów, Podstawę takiej oceny może również stanowić przekazanie majątku w zarząd kolejnej utworzonej w tym celu spółce. Okoliczności te również przełożyć się mogą, co zasadnie podnosiła skarżąca, na możliwości generowania zysków, co z kolei przekłada się na możliwość uzyskania i wysokość dywidendy, a więc dochodu, jaki przynosi zajęte prawo.

Powyższe stanowisko nie zmienia jednak oceny, że w rozważanej sprawie, co słusznie zauważył Sąd I instancji, powódka ograniczyła się wyłącznie do przedstawiania kolejnych szeroko pojętych zdarzeń gospodarczych, których przedmiotem w sposób bezpośredni lub pośredni była zorganizowana część przedsiębiorstwa oraz ich potencjalnego wpływu na dochód, jaki mogą przynieść udziały. Tym samym akcja dowodowa odnosiła się do hipotetycznych ocen wpływu uchwały na sytuację wierzyciela z tytułu zajętych udziałów. W cytowanym już wyroku z dnia 15 grudnia 2013 r. Sąd Najwyższy (wprawdzie odnośnie uchwały, której przedmiotem był skład personalny zarządu spółki) wskazując, że nie można wierzyciela tylko z uwagi na treść uchwały pozbawić prawa wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały jednocześnie jednoznacznie wskazał, że to na wierzycielu spoczywa obowiązek wykazania związku pomiędzy podjęciem uchwały, a skutkiem w postaci zagrożenia wygaśnięciem prawa lub utratą jego wartości i to co ważne w niniejszym postępowaniu, w stopniu uniemożliwiającym zaspokojenie. Wbrew więc wywodom zawartym w apelacji, na wierzycielu nie spoczywał obowiązek wykazywania konkretnej kwoty, o jaką wartość udziałów uległa obniżeniu, ale jedynie samej okoliczności, że wpłynie ona na możliwość zaspokojenia. Związek ten jednak musi mieć realny i obiektywny charakter. Nie może opierać się wyłącznie na założeniu, że każda kolejna czynność prawna, każde kolejne zdarzenie gospodarcze, każde wniesienie majątku pozwanej do kolejnej spółki, czy też prowadzenie działalności na jego podstawie przez inne podmioty w sposób automatyczny wywiera skutek dla sytuacji wierzyciela i to tego rodzaju, że ogranicza lub wręcz uniemożliwia zaspokojenie. Stanowisko więc powódki ma charakter czysto teoretyczny. Jak podniesiono wcześniej skutki podjętej uchwały, także te pośrednie, mogą wpłynąć na możliwość zaspokojenia się wierzyciela z zajętych udziałów, jednakże obowiązkiem powódki było ich wykazanie, któremu to obowiązkowi nie sprostała.

Należy przy tym z całą stanowczością podkreślić, że przedstawiając podstawę faktyczną żądania zarówno ustalenia nieważności uchwały, jak i jej nieważności powódka odnosiła ją do spadku wartości udziałów. To właśnie w tym zakresie formułowała twierdzenia odnoszone do skutków wniesienia zorganizowanej części przedsiębiorstwa pozwanej do spółki cypryjskiej. W toku dalszego postępowania natomiast, odnosiła ją już wyłącznie do kwestii utraty dochodowości udziałów, wielkości zysków poszczególnych spółek oraz pozwanej i w związku z tym możliwości uzyskania dywidendy. W tym też zakresie składała kolejne wnioski dowodowe. Należy przypomnieć, że zawężanie skutków uchwały wyłącznie do kwestii dochodu, jakie przynosi, czy też może przynieść, jest nieuprawnione w świetle treści cytowanego już art. 911⁶ § 1 k.p.c., zgodnie z którym zaspokojenie wierzyciela z zajętego prawa następuje z dochodu, jeżeli zajęte prawo przynosi dochód, albo z realizacji lub sprzedaży prawa.

W tych okolicznościach Sąd I instancji zasadnie wskazał, mając na uwadze zakres przytoczeń faktycznych zawartych w pozwie, że same w sobie wniesienie zorganizowanej części przedsiębiorstwa do innej spółki nie wywołuje automatycznie negatywnych skutków w zakresie możliwości zaspokojenia wierzyciela, a tym samym nie istnieje tak rozumiany związek pomiędzy treścią zaskarżonej uchwały a interesem wierzyciela wynikającym z faktu zajęcia udziałów. Jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy analiza stanowiska powódki zdaje się zmierzać natomiast do tego, że taka czynność prawna wywołać może wyłącznie skutki o charakterze negatywnym. Czynność ta natomiast sama w sobie skutkuje wyłącznie zamianą jednego składnika majątkowego spółki na inny. Źródłem ewentualnego zaspokojenia powódki nie są bowiem określone składniki majątku przedsiębiorstwa spółki, a udziały i to ich wartość, a nie wartość składników majątku jest rozstrzygająca. Oczywiście istnieje zależność pomiędzy wartością udziałów, a wielkością majątku spółki, jednakże na podstawie zaferowanych dowodów kwestii tej nie sposób ustalić. Z samego też faktu (hipotetycznej) możliwości wpływu uchwały na uzyskanie przez pozwaną spółkę dywidendy z zysku zależnej spółki, nie wynikają jakiegokolwiek ujemne konsekwencje dla wartości zajętych udziałów, skoro dywidenda ta przypadłaby pozwanej spółce (a nie jej udziałowcom). Pozostawienie zysku w całości w spółce zależnej zwiększa jej majątek, wpływając tym samym na wartość udziałów posiadanych w tej spółce przez pozwaną. Różnica ma zatem wyłącznie charakter księgowy, a nie faktyczny, bowiem wartość zbywca zajętych udziałów, relatywizowana do majątku spółki jest w obu przypadkach taka sama.

Ustalenie okoliczności, czy w ostateczności kolejne zdarzenia gospodarcze i kolejne czynności prawne będące konsekwencją podjęcia zaskarżonej czynności prowadzą do spadku wartości udziałów i to nie każdej, ale takiej, która zaspokojeniu wierzyciela zagraża, wymaga wiadomości specjalnych. Jak już podkreślono nie chodzi tutaj o przedstawienie dokładnej wartości udziałów, ale o wykazanie wpływu podjętej uchwały, nawet pośredniego, na spadek tej wartości do określonego poziomu. Przyjęcie stanowiska zaprezentowanego przez powódkę prowadzić musiałoby natomiast do wniosku, że wskutek zajęcia udziałów niemożliwie byłoby podjęcie w spółce jakiegokolwiek decyzji gospodarczej, która przecież potencjalnie zawsze niesie za sobą ryzyko negatywnych konsekwencji w sferze majątkowej spółki. Obowiązkiem wierzyciela jest więc wykazanie, że do tego rodzaju skutków podjęta uchwała prowadzi.

Zgodzić się należy z Sądem I instancji, że same w sobie wniesienie zorganizowanej części przedsiębiorstwa do innej spółki w żadnym przypadku nie może zostać uznane za okoliczność wpływająca na wartość zajętych udziałów. Może wywołać, w kontekście zmiany wartości udziałów, zarówno skutki pozytywne, jak i negatywne, czy wreszcie pozostać obojętne. Zasadnie więc w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazano, że ocena w tym zakresie wymagała wiadomości specjalnych, a wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego nie został przez powódkę złożony. Wprawdzie na etapie postępowania apelacyjnego (pismo procesowe z dnia 25 czerwca 2014 r.) powódka złożyła wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu ekonomiki i wyceny przedsiębiorstw, jednakże po pierwsze wobec regulacji art. 381 k.p.c. wniosek taki uznać należało za spóźniony (nie zostały przedstawione jakiegokolwiek obiektywne okoliczności uniemożliwiające złożenie wniosku dowodowego przed Sądem I instancji, natomiast potrzeba złożenia takiego wniosku istniała od początku postępowania), a po drugie uważana analiza sformułowanej tezy dowodowej wskazuje, że poprzez przeprowadzenie tego dowodu powódka zmierzała do ustalenia okoliczności faktycznych, które dopiero winny się stać podstawą ewentualnego uzyskania wiadomości specjalnych. Powódka bowiem wniosła, by biegły ustalił źródła przychodu z działalności operacyjnej wskazanych w tezie spółek z uwzględnieniem rodzaju i wartości transakcji, czy też źródła i przyczyny poniesionej straty. Ustalenie tych okoliczności w żadnym przypadku nie wymaga wiadomości specjalnych, a jedynie przedstawienia stosownych dokumentów, ewentualnie przeprowadzenia innych dowodów. Wniosek dowodu natomiast w sposób niedopuszczalny zmierzał do tego, by to opinia biegłego stała się źródłem materiału faktycznego w sprawie.

Niezależnie od powyższego, nie ma racji skarżąca podnosząc, że okoliczności negatywnego wpływu na wartość udziałów wynikają wprost z samej treści uchwały oraz dalszych zdarzeń gospodarczych, a zatem nie wymagają pozyskania wiadomości specjalnych. W tym zakresie Sąd I instancji prawidłowo podniósł, że rolą biegłego było dokonanie stosownej analizy na podstawie przedstawionego materiału dowodowego. Podzielić przy tym należy przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku argumentację odnoszącą się do konieczności analizy przez

biegłego zasadności wprowadzonej przez pozwaną spółkę strategii, której efektem była podjęta uchwała. W tych okolicznościach nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty naruszenia przepisów art. 479¹² § 1 k.p.c., art. 217 k.p.c., art. 227 k.p.c. oraz art. 233 k.p.c. sformułowane w pkt. 17 – 20 apelacji. Odnosiły się one do dowodów przedstawionych w pismach procesowych z dnia 4 lipca 2011 r., 23 września 2011 r. i z dnia 7 grudnia 2011 r. Po pierwsze bowiem wniosek o przeprowadzenie dowodu z protokołu przesłuchania E. S. naruszał zasadę bezpośredniości, natomiast wniosek o przesłuchanie tego świadka został cofnięty na rozprawie w dniu 30 kwietnia 2013r. Po drugie, uwzględniając podstawę faktyczną powództwa okazały się spóźnione. Za niedopuszczalny przy tym uznać należy zabieg dołączenia do zażalenia, którego data wskazuje na brak opóźnienia w złożeniu tego dowodu, załączników, których przedstawienie było możliwe i konieczne na wcześniejszym etapie postępowania. Sama natomiast okoliczność złożenia zażalenia nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Po trzecie Sąd I instancji zasadnie wskazał, że przedstawione przez powódkę dowody albo były nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sprawy, albo ich przeprowadzenie było zbędne przyczyniając się jedynie do przedłużenia postępowania. Jak bowiem wskazano bez przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego nie mogły one same w sobie stanowić podstawy ustaleń co do okoliczności faktycznych istotnych dla jej rozstrzygnięcia. Zmierzały one albo do wykazania zaistnienia kolejnych zdarzeń gospodarczych, albo do przedstawienia powiązań rodzinnych i gospodarczych poszczególnych osób, co same w sobie nie przesądzało o zaistnieniu przesłanek ustalenia spadku wartości udziałów i tym samym możliwości zaspokojenia się wierzyciela. Z tych samych względów Sąd Apelacyjny oddalił wszystkie wnioski dowodowe złożone na etapie postępowania apelacyjnego. Podkreślenia wymaga, że przedstawione sprawozdania finansowe bez uzyskania wiadomości specjalnych również nie dawały podstaw do poczynienia ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, tym bardziej, że strony przedstawiały je w odmienny sposób, akcentując odmienne wartości (wartość majątku, uzyskiwane dochody), które w ocenie każdej z nich wpływały na wartość udziałów.

Sąd Apelacyjny nie dostrzegła też podstaw do formułowania przez pozwaną zarzutów naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego zarzut naruszenia tej regulacji może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd Okręgowy, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Należy zatem mieć na uwadze, że - co do zasady - Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych (por. przykładowo postanowienie z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., Nr 5, poz. 33, postanowienie z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, nie publ., wyrok z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139). Takich błędów w ocenie dowodów Sąd Apelacyjny nie stwierdził. Każdy z dowodów oceniony został zgodnie z jego treścią. W dalszej kolejności został skonfrontowany z pozostałymi dowodami. Nie sposób uznać, że naruszone zostały, którekolwiek z przedstawionych wyżej zasad rządzących oceną dowodów. Skarżąca natomiast w sposób nieuprawniony wiąże kwestię stosowania art. 233 § 1 k.p.c. z wadliwymi jej zdaniem ustaleniami faktycznymi, co jest zabiegiem niedopuszczalnym, albowiem ustalenia faktyczne stanowią konsekwencję tej oceny. Niezależnie od tego nie jest w tym względzie wystarczające zaprezentowanie postulowanego, w ocenie podnoszącego zarzut, stanu faktycznego. Okoliczność, że określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego, nie oznacza naruszenia omawianego przepisu nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd (wyroki Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 7 czerwca 2006 r., sygn. akt I ACa 1407/05, LEX nr 278415 oraz z dnia 27 kwietnia 2006 roku, sygn. akt I ACa 1303/05, LEX nr 214251, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 roku, sygn. akt III CK 314/05, wyrok z dnia 21 października 2005 roku, sygn. akt III CK 73/05, wyrok z dnia 13 października 2004 r. sygn. akt III CK 245/04, LEX nr 174185). Nie jest natomiast wystarczające w tym względzie przekonanie strony o innej niż przyjął sąd

wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów, a do tego jednoznacznie zmierzają sformułowane w apelacji zarzuty. Niezależnie od powyższego powódka w sposób wadliwy utożsamia wadliwą ocenę dowodów z procesem subsumcji.

Nie zasługiwały także na uwzględnienie zarzuty odnoszące się do naruszenia przez Sąd I instancji przepisów art. 910 § 1 pkt. 1 k.p.c. art. 910² § 1 i 2 k.p.c., art. 911⁶ § 1 k.p.c., art. 931 § 1 i 2 k.p.c. oraz art. 58 k.c. poprzez przyjęcie, że pomimo zajęcia udziałów w spółce, wspólnik mógł wykonywać prawa korporacyjne, w tym głosować nad zaskarżoną uchwałą, co w konsekwencji prowadziło do naruszenia prawa poprzez brak ustanowienia zarządcy, a tym samym brak quorum na zgromadzeniu, na którym uchwała została podjęta.

Zgodnie z treścią art. 910² § 2 k.p.c., jeżeli zachodzi potrzeba realizacji innych uprawnień wynikających z zajętego prawa niż wymienione w § 1, sąd na wniosek dłużnika lub wierzyciela albo z urzędu ustanowi zarządcę. Do zarządcy stosuje się odpowiednio przepisy o zarządzie w egzekucji z nieruchomości. Przepis ten formułuje więc trzeci rodzaj skutków zajęcia udziałów wspólnika. Sam fakt zajęcia udziałów w spółce w żadnym przypadku nie prowadzi do pozbawienia wspólnika uprawnień korporacyjnych wynikających z zajętych udziałów. Niewątpliwie bowiem co do zasady ich wykonywanie, w szczególności w postaci uczestnictwa w zgromadzeniu wspólników i głosowanie nad uchwałami, nie jest konieczne dla osiągnięcia przez wierzyciela celu zajęcia. Interpretacji tej nie zmienia okoliczność, że wierzycielowi przysługuje legitymacja do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały. Wskutek zajęcia udziałów wierzyciel uzyskuje, jak wcześniej wskazano, tylko kompetencję do wykonywania uprawnień o charakterze majątkowym. W konsekwencji na podstawie omawianego przepisu ingerencją w sferę praw korporacyjnych wspólnika będącego jednocześnie dłużnikiem pociąga za sobą wyłącznie ustanowienie zarządcy (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2005 r., sygn. akt III CZP 57/05, OSNC 2006/7-8/116, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2011 r., sygn. akt III CZP 64/11, OSNC 2012/6/67, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2013 r., sygn. akt II CSK 588/12, LEX nr 1353430, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2013 r., sygn. akt II CSK 151/13, LEX nr 1433602). Podkreślenia przy tym wymaga, że wyłączenia uprawnień korporacyjnych nie można upatrywać w wynikającym z art. 910 § 1 pkt. 1 k.p.c. zakazie realizacji przez dłużnika (wspólnika) zajętego prawa. Taki zakaz dotyczy wyłącznie praw majątkowych, nie natomiast pozostałych wynikających z uczestnictwa w spółce. Prowadzić bowiem musiałoby to do niedopuszczalnego wniosku, że wykonywanie każdego prawa korporacyjnego i w każdym przypadku w sposób negatywny wpływa na możliwość zaspokojenia wierzyciela. Ochronie interesu wierzyciela natomiast służy przyznanie mu kompetencji do podejmowania czynności zachowawczych oraz możliwość sądowego powołania zarządcy. Uprawnienia wynikające z zajęcia udziałów, które może realizować wierzyciel, nie polegają na wstąpieniu we wszystkie prawa i roszczenia dłużnika (jak to ma miejsce na gruncie art. 887 § 1 zd. 1 k.p.c.). Może wykonywać jedynie takie, które po pierwsze wynikają z zajętego prawa, po drugie mają charakter majątkowy, a po trzecie takie, które są niezbędne do zaspokojenia w drodze egzekucji, czy też służą zachowaniu prawa w drodze zabezpieczenia. Dodatkowo zaś, wierzyciel może podejmować wszelkie działania niezbędne do zachowania prawa. Dopiero jeżeli zachodzi potrzeba realizacji innych uprawnień, w tym również niemajątkowych, należy zwrócić się do sądu z wnioskiem o ustanowienie zarządcy. Sąd Apelacyjny nie podziela zatem stanowiska skarżącej, że zakaz "realizacji zajętego prawa" w przypadku zajęcia udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością oznacza m.in. zakaz uczestnictwa "dłużnika z zajętych udziałów" w zgromadzeniach wspólników tejże spółki i zakaz wykonywania prawa.

Ustanowienie zarządcy jest uprawnione tylko w przypadku wykazania przez wierzyciela, że samodzielna realizacja przez dłużnika (wspólnika) przysługujących mu z udziału uprawnień o charakterze korporacyjnym stanowi zagrożenie dla interesu majątkowego wierzyciela. Z samego faktu zajęcia udziałów nie można wywodzić więc skutków w postaci utraty praw korporacyjnych i w konsekwencji możliwości ich realizacji wyłącznie w przypadku powołania zarządcy. Oceny tej nie zmienia, wbrew odmiennemu pogładowi skarżącej, treść art. 743 k.p.c. Do czasu ustanowienia zarządcy sam fakt zajęcia udziałów nie implikuje żadnych negatywnych następstw w zakresie wykonywania praw korporacyjnych. Dopiero jego ustanowienie wywołuje skutek w postaci uzyskania przez zarządcę pozycji surogacyjnej względem wspólnika. Przywołane na wstępie przepisy nie dają podstaw do przyjęcia konieczności ustanowienia zarządcy w sposób automatyczny w sytuacji wykonywania praw korporacyjnych przez wspólnika – dłużnika. W postępowaniu zabezpieczającym w kształcie jakiego oczekuje powódka - ustanowienia zarządcy dla wykonywania

prawa głosowania na zgromadzeniu wspólników, zmierzałoby natomiast do całkowitego zaspokojenia wierzyciela i ponad potrzebę obciążało dłużnika, poprzez praktyczne odebranie jej praw udziałowych o charakterze korporacyjnym i to niezależnie od istnienia realnego zagrożenia zaspokojenia.

W rozpoznawanej sprawie poza sporem pozostawała okoliczność, że zarządca nie został ustanowiony, ani przed podjęciem zaskarżonej uchwały, ani też później. Co do zasady więc wspólnik mógł wykonywać prawa korporacyjne wynikające z udziałów w postaci zarówno uczestnictwa w zgromadzeniu, jak i głosowania. Co więcej powódka postulat takiego nie składała przed dniem 15 lipca 2010 r., a więc datą zgromadzenia wspólników, pomimo że już wcześniej kwestionowała czynności wspólnika. Powinności dowodowe powódki w ramach niniejszego procesu, stosownie do treści art. 6 k.c., sprowadzały się więc do wykazania, że potrzeba jego powołania istniała w dacie podejmowania zaskarżonej uchwały wobec zagrożenia możliwości zaspokojenia się z zajętych udziałów. Jak już wskazano wyżej powódka nie udowodniła, że takie zagrożenie istniało w oparciu o zobiektywizowane kryteria, a nie w oparciu o hipotetyczne obawy, czy przypuszczenia. Zagrożenie musi mieć bowiem charakter realny i konkretny. Powódka natomiast ograniczyła się do wykazania wyłącznie teoretycznego istnienia stanu zagrożenia. Co ważne wnioski takie formułowała na podstawie subiektywnych odczuć podnoszonych ex post, na podstawie zdarzeń zaistniałych już po dacie podjęcia uchwały, nie natomiast według stanu rzeczy i wiedzy w tej właśnie dacie. Jak to już wskazano, w postępowaniu zabezpieczającym w kształcie jakiego oczekuje powódka - ustanowienia zarządcy dla wykonywania prawa głosowania na zgromadzeniu wspólników, zmierzałoby do całkowitego zaspokojenia wierzyciela i ponad potrzebę obciążało dłużnika, poprzez praktyczne odebranie jej praw udziałowych o charakterze korporacyjnym.

W świetle powyższego zaskarżona w niniejszym postępowaniu uchwała, podjęta w dniu 15 lipca 2010 r. przez wspólnika, którego udziały w zostały uprzednio zajęte na rzecz powódki, nie zaś przez zarządcę, nie jest z wcześniej opisanych przyczyn nieważna i nie została podjęta w sposób uchybiający treści art. 910² § 2 k.p.c. w zw. z art. 252 § 1 k.s.h.

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności, apelację powódki jako bezzasadną należało na podstawie art. 385 k.p.c. oddalić.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym stanowiły przepisy art. 108 k.p.c. i art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Zgodnie z pierwszym z nich, sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Jednocześnie art. 98 § 1 k.p.c. stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Powódka przegrała sprawę wywołaną swoją apelacją, stąd zobowiązana była zwrócić pozwanej poniesione przez nią koszty. Składały się na nie wyłącznie koszty zastępstwa procesowego w kwocie 5400 zł ustalone na podstawie § 6 pkt. 7 i § 13 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 z późniejszymi zmianami).

SSA D. Jezierska SSA A. Kowalewski SSA T. Żelazowski